

# GAZETA NIEPOŁOMICKA



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Nr 106/302

CZERWIEC 2019

ISSN 1429-004

SAMI PISZEMY GAZETĘ: 35 AUTORÓW, 48 TEKSTÓW

## Za nami

# 28. Dni Niepołomic

str. 4



### Raport o stanie gminy a.d. 2019

To nie pierwszy Raport w historii naszego samorządu, ale pierwszy w innej, bardziej oficjalnej formie

str. 2

### Niespokojny maj

Większość z nas pamięta, jakie zagrożenie przyniosły intensywne opady w 2010 roku. A maj 2019 roku postawił nas w stan gotowości

str. 2

### Ruch wahadłowy od 10 czerwca

Od 10 czerwca w Podłężu na drodze wojewódzkiej 964 zostanie wprowadzony ruch wahadłowy, w miejscu, gdzie powstaje zjazd z autostrady A4

str. 3



Matopolskie Centrum Dźwięku i Słowa

# WAKACJE 2019

## warsztaty CYRKOWE

8.07 – 12.07

godz. 9:00 – 12:00

180 zł /tydzień

od 7 lat

24.06 – 28.06

godz. 10:00 – 12:00

160 zł /tydzień

od 6 lat

warsztaty

CERAMICZNO

RĘKODZIELNICZE

1.07 – 5.07

godz. 10:00 – 12:00

160 zł /tydzień

## od 7 lat warsztaty TANECZNE

STREET DANCE

15.07 – 19.07

godz. 10:00 – 12:00

150 zł /tydzień

## od 12 lat warsztaty FILMOWE

22.07 – 26.07

godz. 10:00 – 12:00

280 zł /tydzień

## wakacyjna JOGA

1.07 – 14.07 + 29.07 – 14.08

poniedziałek

18:00 – 18:55 /joga początkujący

19:00 – 20:30 /joga ogólna

środa

18:00 – 18:55 /joga początkujący

19:00 – 20:30 /joga ogólna

sobota

9:00 – 10:30 /joga ogólna

## warsztaty BĘBNIARSKIE

od 6 lat

5.08 – 9.08

godz. 10:00 – 12:00

160 zł /tydzień

## warsztaty PRZYRODNICZE

19.08 – 23.08

godz. 10:00 – 12:00

160 zł /tydzień

od 7 lat

## KINO dla DZIECI

darmowe seanse, codziennie

godz. 12:00



Informacje, szczegóły:

[kontakt@mcdiS.pl](mailto:kontakt@mcdiS.pl)

[692 380 139](tel:692380139)

[www.mcdiS.pl](http://www.mcdiS.pl)

[/emcedis](#)





## Na czerwiec

Maj przepłynął nam szybko i z dużą wodą. Na szczęście obyło się bez poważnych incydentów, ale zniszczeń i śmieci naniesionych przez wodę jest sporo. Bardzo miło słyszeć, nie tylko o strażakach, którzy pomagali mieszkańcom opanować żywioł (wielki szacunek za Wasze działania!), ale też o samych niepołomiczanach, którzy się organizują, by uporządkować tereny zniszczone i zaśmiecone przez wezbrane rzeki. Dzięki temu i im, i innym będzie milej pospacerować nad wodą.

To dobrze, że nie czekamy, tylko bierzemy sprawy w swoje ręce. W czerwcowej gazecie sporo na to przykładów – szkoła liderów, szkolenia dla sołtysów, rad sołeckich i osiedlowych, by działać lepiej i prężniej. Pomagać i wspierać w trudnych chwilach chcieli też ci mieszkańcy, którzy odwiedzali protestujących nauczycieli. Świadomi i aktywni, a przy tym empatyczni, sami zainspirowani – inspirują innych.

Zapraszam do przeczytania czerwcowej „Gazety Niepołomickiej”, ale też do pisania o tym, co ciekawego dzieje się wokół nas.

**Joanna Kocot**  
redaktor naczelna

### TEMATY MIESIĄCA

2. Raport o stanie gminy a.d. 2019
2. Niespokojny maj
3. Ruch wahadłowy od 10 czerwca
3. Rozmawiali o problemach transportowych

### DNI NIEPOŁOMIC

4. Za nami 28. Dni Niepołomic

### TWÓJ URZĄD

6. Wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego
6. Wystawa na 15-lecie w UE
6. Nasze perły

### NASZA TABLICA

7. Budżet Obywatelski Województwa Małopolskiego
7. Nabór wniosków na rozwijanie firm

### INICJATYWA LOKALNA

8. Co to jest inicjatywa lokalna?
9. Uchwała Rady Miejskiej w Niepołomicach
11. Ankieta konsultacyjna

### GOSPODARKA

13. Firma RBS Stal oficjalnie otwarta
13. Oficjalne otwarcie Nord Napędy

### EDUKACJA

14. Na rowerach wybrzeżem Bałtyku ze Świnoujścia na Hel
16. W kraju pizzy, makaronów i lazurowego nieba
17. Z gorczańską przyrodą za pan brat!
17. Literatura w przedszkolu
17. Ciasteczkowe wtorki
18. Cisza na widowni
18. Szkoła młodych patriotów

### SPORT

19. Żubry najwyżej w historii
20. Turniej Karate Kyokushin w Wojniczu
20. Tydzień Osób z Niepełnosprawnościami

21. Julia Drozd z brązowym medalem Pucharu Polski
21. Historyczny sukces staniąteckich szachistów
21. Makroregion zdobyty

### ASTRONOMIA

22. Czerwiec

### NA FALI

23. CanSat – pierwszy krok w kosmos

### SENIORZY

24. Mnemotrening – zajęcia usprawniające pamięć u dorosłych

### CZYTELNI

25. O innowacjach
26. Dzieciom

### HISTORIA

28. Grecja turystycznie

### BIBLIOTEKA

31. Ludzie i góry
32. Zwyczajność przy nadzwyczajności, czyli spotkanie z człowiekiem niezwykłym
34. OBRAZ (PO)RUSZA
35. Przedstawiamy *Puszczę*

### WYDARZENIA

36. Lider społeczny – studium przypadków
38. Nauczyciele, nie dajcie się zastraszyć!
39. Lepsza gmina Niepołomic
40. *Czas na miłość* na Rynku w Niepołomicach
41. Bitwa Narodów

### PSYCHOLOGIA

42. Internetowe dzieci

### PUSZCZA NIEPOŁOMICKA

44. Sowa – też sąsiad
46. O lisach, liskach i lisiątkach

## GAZETA NIEPOŁOMICKA

www.niepolomice.eu

Nakład: 5000 egz.

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach, Plac Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomice

Redakcja: ul. Zamkowa 5, 32-005 Niepołomice  
tel. 12 250 94 50, faks 12 250 94 00

e-mail: gazeta@niepolomice.eu

Redaktor naczelna: Joanna Kocot

Korekta: Katarzyna Koćma

Kolportaż: UMiG w Niepołomicach,

tel. 12 250 94 50

Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca, ponadto zastrzega sobie prawo do skracania artykułów, opatrywania ich własnym tytułem i korespondencji.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Skład: Krzysztof Biliński

Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o.

www.leyko.pl

Pismo należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.

# Raport o stanie gminy a.d. 2019

**Roman Ptak**

Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice

**Na ostatniej majowej sesji Rady Miejskiej przedstawiłem radnym najnowszy Raport o Stanie Gminy za rok 2018. To nie pierwszy Raport w historii naszego samorządu, ale pierwszy w innej, bardziej oficjalnej formie**

Dotychczasowe cztery edycje Raportu o Stanie Gminy wydaliśmy z własnej woli, ponieważ przejrzystość działania samorządu jest dla nas priorytetem. Tym razem dodatkową motywacją są nowe przepisy, które zobowiązują każdą gminę do przygotowania takiego dokumentu.

Ustawodawca, nakładając na gminy obowiązek przygotowania raportu, nie sprecyzował szczegółowo, co powinno się w nim znaleźć. Próbę przygotowania wzoru takich opracowań podjęły między innymi Związek Miast Polskich i Fundacja Batorego. I w oparciu o ich wskazówki opracowaliśmy Raport o Stanie Gminy Niepołomice za rok 2018.

Sporo w nim danych liczbowych z niemal wszystkich obszarów zainteresowań władz lokalnych. Mówimy o wizji rozwoju, majątku, służbie zdrowia, komunikacji zbiorowej i o wielu innych tematach, próbując jednocześnie zachować zwięzłą formę i możliwie przystępny język.

Kolejnym krokiem będzie dokładne omówienie raportu na sesji absolutoryjnej, tuż przed głosowaniem ab-

solutorium. A po tej dyskusji publikacja pojawi się na stronie gminy i zostanie oddana do druku.

Jednocześnie jestem przekonany, że z każdym rokiem formuła wydawnictwa będzie się zmieniać. Dojdą nowe dane. Być może to Ty, szanowny czytelniku, wskażesz obszary, które Twoim zdaniem wymagają uszczegółowienia.

Jesteśmy otwarci na wszelkie sugestie!



## Niespokojny maj

**Roman Ptak**

Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice

**Maj często bywa kapryśny i deszczowy. Przypomina nam o tym niemal co roku przy okazji Dni Niepołomic. Potrafi jednak znacznie poważniej dać się we znaki. Większość z nas pamięta, jakie zagrożenie przyniosły intensywne opady w 2010 roku. A maj 2019 roku postawił nas w stan gotowości**

Intensywne opady spowodowały podniesienie poziomu wód: gruntowych, lokalnych cieków i rzeczek, ale i Wisły. I chociaż do powodzi na szczęście nie doszło, sporo było zalań posesji, czy obaw przed wodą podchodzącą pod domy. Tylko przez trzy dni od 23 do 25 maja ochotnicza straż pożarna z gminy Niepołomice interweniowała 60 razy. W akcjach związanych z wezbraniem wód wzięło udział około 350 strażaków – zresztą nie tylko z gminy, z pomocą pospieszyli też druhowie z Państwowej Straży Pożarnej w Wieliczce oraz ochotnicy z Gdowa. 5 tysięcy worków z piaskiem i 70 ton piasku rozdysponowała gmina strażakom i mieszkańcom, do zabezpieczenia zagrożonego dobytku.

Najpoważniejsza sytuacja była na Moczydle w okolicach ulicy Kwiatowej. Tu okazało się, że przyspieszona ma-

jowa wegetacja roślinności spowodowała niedrożność Drwinki, a sytuację dodatkowo pogorszył przedłużający się remont mostku na drodze krajowej 75.

W Podłężu podniosła się Podłężanka w okolicy Trzech Mostów. Żeby uniknąć na przyszłość takiej sytuacji, trzeba będzie podnieść wał prawostronnie.

W Zakrzowcu wylała Zakrzowianka, przez co konieczne było zamknięcie drogi gminnej i zabezpieczenie domów workami z piaskiem.

Strażacy pompowali wodę również w Szkole Podstawowej w Woli Batorskiej, a także interweniowali w Woli Zabierzowskiej u ujścia cieków Chobot do Drwinki.

Wiele godzin pracy strażaków i samych mieszkańców. Stres, nerwy, kiedy deszcz nie przestawał padać, zniszczenia, podtopienia. Tak najkrócej można podsumować te dni. Na pewno wyciągniemy z tych wydarzeń wnioski i postaramy się tak przygotować, by kolejne intensywne opady nie zakłóciły naszego spokoju.

A na zakończenie jeszcze raz chciałem serdecznie podziękować wszystkim druhom naszych Ochotniczych Straży Pożarnej, którzy poświęcali swój czas i spieszili nam z pomocą, zabezpieczali mienie przed wielką wodą oraz wspierali tych, którzy nie mieli siły sami zmagać się z żywiołem. Ponownie udowodniliście, że w każdych warunkach można na Was liczyć. Dziękuję!



Wisła w okolicach Niepołomic 24.05.2019 r. – fot. Adam Michalec



# Ruch wahadłowy od 10 czerwca

Joanna Musiał

Referat Promocji i Kultury

**Od 10 czerwca w Podłężu na drodze wojewódzkiej 964 zostanie wprowadzony ruch wahadłowy. Zmiany organizacyjne obejmą 400-metrowy odcinek, w miejscu, gdzie powstaje zjazd z autostrady A4**

Wykonawca inwestycji – Trakcja PR-KiI – wystąpił 3 czerwca z pismem do Zarządu Dróg Wojewódzkich o wprowadzenie zmian w organizacji ruchu od poniedziałku 10 czerwca.

Utrudnienia potrwać do końca budowy węzła autostradowego, czyli około 12 miesięcy. Na wspomnianym odcinku powstaną dwa ronda. Wykonawca wyliczył, że na budowę każdego z nich potrzeba pół roku. W związku z tym, DW 964 będzie częściowo zamknięta do czerwca 2020 roku.

**Jak będą wyglądały główne zmiany w organizacji ruchu?**

Ruch wahadłowy obejmie odcinek 400 metrów. Jadąc od Niepołomic, wahadło rozpocznie się w okolicach firmy Ren-Trans, jadąc od Wieliczki – na granicy Zakrzowa i Podłęża. Dla

zmniejszenia utrudnień, wykonawca podzielił ten odcinek na 4 etapy. Przez cały czas ruch będzie sterowany za pomocą sygnalizacji świetlnej. W sytuacji, gdy będą się tworzyć duże korki, sygnalizację zastąpi sterowanie ręczne, by zmniejszyć natężenie ruchu.

Utrudnienia dotkną wszystkich, od kierowców, poprzez mieszkańców, po pasażerów MPK. Czekamy na trudny czas i musimy uzbroić się w cierpliwość. Policja zwiększy ilość patroli, będzie monitorować sytuację

i reagować na bieżąco. Funkcjonariusze pojawią się też w miejscach, w których spodziewamy się zwiększonego ruchu pojazdów omijających korki na DW 964 – czyli m.in. w centrum Staniątek.

Zjazd powinien być gotowy do połowy 2020 roku. Jego budowa pochłonie 48 mln zł. Oprócz samego węzła, który połączy autostradę A4 z drogą wojewódzką 964 powstanie też obwodnica (2,2 km jezdni), która będzie łącznikiem z Niepołomicką Strefą Inwestycyjną.



## Rozmawiali o problemach transportowych

Maciej Maderak

Referat Ochrony Środowiska i Rolnictwa

**Efekty prac nad wdrożeniem Regionalnego Planu Mobilności (tzw. *action plan*) omawiano podczas spotkania Regionalnej Grupy Interesariuszy w ramach projektu REGIO-MOB, które odbyło się 8 maja w Laboratorium Aktywności Społecznej Open Space w Niepołomicach**

Plan mobilności wskazuje działania służące rozwijaniu systemu transportu zrównoważonego i kształtowaniu zrównoważonej mobilności na terenie objętym projektem. To głównie teren gminy Niepołomice oraz obszary, w których umiejscowione są cele podróży związane z pracą czy nauką mieszkańców gminy, jak również osób zatrudnionych w Niepołomickiej Strefie Inwestycyjnej (NSI).

W ramach spotkania omówione zostały rozwiązania komunikacyjne związane z realizowanymi inwestycjami na naszym terenie, czyli budowa węzła autostradowego w Podłężu oraz budowa sieci parkingów P&R w Niepo-

łomicach, Staniątkach, Podłężu i Woli Batorskiej.

Zasygnalizowano, z jakimi utrudnieniami w ruchu będą musieli się zmierzyć mieszkańcy gminy w najbliższym czasie, czyli m.in. ruch wahadłowy na drodze 964 w związku z budową zjazdu z autostrady A4, remont mostu na Wiśle w ciągu ulicy Brzeskiej (droga krajowa nr 75), przebudowa ul. Igołomskiej w Krakowie (Nowa Huta), zamknięcie drogi powiatowej nr 2039K w Kokotowie w zwią-

ku z przebudową wiaduktu kolejowego na linii E30, remont drogi powiatowej na odcinku od mostu na rzece Serafie w miejscowości Brzegi do istniejącego mostu na potoku Podłężanka w Niepołomicach (droga powiatowa nr 2011K przez Brzegi).

Projekt REGIO-MOB jest współfinansowany z programu INTERREG EUROPE Unii Europejskiej.

**REGIO-MOB**  
Interreg Europe



# Za nami 28. Dni Niepołomic

28. Dni Niepołomic przeszły do historii. Przez 3 dni sporo się działo. Tegoroczny program liczył około 80 punktów. Wyjątkowo dopisała nam też pogoda

Na piątkowej inauguracji wystąpił Jan Ptaszyn-Wróblewski – legenda polskiego jazzu. W sobotę bawiliśmy się wraz z zespołem Baciary, a główną gwiazdą 28. Dni Niepołomic była Sylwia Grzeszczak, którą poprzedzała Honorata Skarbek.

Na scenach mogliśmy też podziwiać występy mieszkańców naszej gminy – od najmłodszych po seniorów. Wszystkich łączyło jedno – chęć pokazania zgromadzonej publiczności swojego talentu i dorobku artystycznego. Obejrzelśmy m.in. zawody sportowe, pokazy tańca, sztuk walki, wysłuchaliśmy też licznych koncertów.

Zgodnie z wieloletnią tradycją w Piwnicy Gotyckiej Zamku Królewskiego odbyła się Noc Poetów. Wydarzeniu towarzyszył koncert Krzysztofa Buratyńskiego.

Atrakcją Dni Niepołomic było wesołe miasteczko, które przyjeżdża do nas z Czech. W kolejce do karuzeli i innych zabawek ustawili się tłumnie nie tylko mali, ale i duzi miłośnicy mocniejszych wrażeń.

W sobotę rynkiem zawładnęli właściciele amerykańskich pojazdów. III edycja Spot Muscle Cars była nie lada gratką dla pasjonatów motoryzacji.

Stowarzyszenie Honorowych Dawców Krwi Kropelka zorganizowało zbiórkę krwi. Z powodu odbywających się wyborów do Parlamentu Europejskiego tym razem odbywało się to nie w salach zamkowych, a na rynku. Przyjechał specjalny mobilny punkt poboru i to tam uczestnicy Dni Niepołomic mogli podzielić się krwią.

Jak co roku prowadziliśmy sprzedaż cegiełek. W naszej zabawie można było wygrać wiele atrakcyjnych nagród, spośród których główną był samochód marki Skoda Fabia. A wszyscy, którzy kupili cegiełki mają swój wkład w poprawę jakości powietrza. Dochód ze sprzedaży przeznaczony zostanie bowiem na zakup oczyszczaczy do przedszkoli i szkół z gminy Niepołomice.

Zapraszamy do obejrzenia fotorelacji z wydarzenia, zdjęcia autorstwa Overlia Studio.

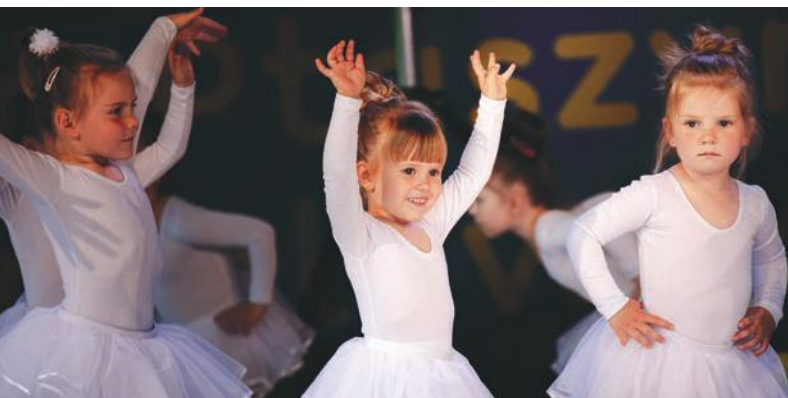
Więcej fotografii na [www.niepolomice.eu](http://www.niepolomice.eu).

**JOANNA MUSIAŁ**

Referat Promocji i Kultury









# Wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego

**Joanna Musiał**

Referat Promocji i Kultury

W niedzielę 26 maja w Niepołomicach atrakcji było wiele. Oprócz 28. Dni Niepołomic i Dnia Matki, odbywały się również wybory do Parlamentu Europejskiego. I musimy przyznać, że nasi mieszkańcy pamiętali o swoim obowiązku wyborczym – zagłosowało 49,78% uprawnionych

Zgodnie z wynikami opublikowanym przez Państwową Komisję Wyborczą w całej Polsce najwięcej głosów uzyskało Prawo i Sprawiedliwość – 45,56 procent głosów. O siedem punktów procentowych mniej zdobyła Koalicja Europejska – 38,30 procent. W naszej gminie wyniki

wyborów prezentują się następująco:

- Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość: 51,70% (5 535 głosów)
- Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja Europejska PO PSL SLD. N ZIELO-NI: 30,24% (3 238 głosów)
- Komitet Wyborczy Wiosna Roberta

Biedronia: 5,87% (628 głosów)

– Komitet Wyborczy Wyborców KUKIZ'15: 5,18% (555 głosów)

– Komitet Wyborczy Wyborców Konfederacja Korwin Braun Liroy Narodowcy: 4,67% (500 głosów)

– Komitet Wyborczy Wyborców Lewica Razem – Partia Razem, Unia Pracy, RSS: 1,04% (111 głosów)

– Komitet Wyborczy Wyborców Polska Fair Play Bezpartyjni Gwiazdowski: 1,04% (111 głosów)

– Koalicyjny Komitet Wyborczy Polexit-Koalicja: 0,26% (28 głosów)

Szczegółowe wyniki dostępne są na stronie Państwowej Komisji Wyborczej.

## Wystawa na 15-lecie w UE

**Przemysław Kocur**

Referat Promocji i Kultury

Od 24 maja na krążgankach na I piętrze Zamku Królewskiego można obejrzeć wystawę *15 lat Polski w Unii Europejskiej* z perspektywy Niepołomic.

Urząd Miasta i Gminy przygotował ją, aby pokazać, jak wiele udało się zrobić w naszej gminie dzięki dofinansowaniu z różnych programów unijnych. Wystawa prezentuje 25 wybranych przedsięwzięć, bo przecież było ich znacznie więcej.

Każda tablica przedstawia krótko daną inwestycję, jej zakres, finansowanie oraz jedno lub dwa zdjęcia.



## Nasze perły

**Agata Gumularz**

Referat Promocji i Kultury

22 marca w Kampusie Wielickim przyznano Perły Powiatu Wielickiego. Była to już dziesiąta jubileuszowa edycja nagrody Starosty Powiatu Wielickiego, honorująca zasłużonych mieszkańców powiatu za wybitne osiągnięcia. Wyróżnienie jest przyznawane w kategoriach: gospodarka, kultura, sport, aktywność społeczna oraz za całokształt działalności. Tegoroczną edycję zdominowała Gmina Niepołomic. Perłę powiatu w dziedzinie kultury otrzymał Miejski Chór Cantata – Towarzystwo Śpiewacze w Niepołomicach, który w tym roku obchodził jubileusz 25-lecia działal-

ności. Kolejne perły z naszej gminy to Jan Machnicki, który otrzymał wyróżnienie w kategorii gospodarka za prowadzoną od lat w Niepołomicach Cukiernię, a z kolei za działalność sportową wyróżniono Ka-

mila Mitonia – arcymistrza szachowego ze Staniątek. Wydarzenie uświetnił koncert Piotra Polka, który zaśpiewał m.in. piosenki Agnieszki Osieckiej i Wojciecha Młynarskiego.





# Budżet Obywatelski Województwa Małopolskiego

Zgłoś swój pomysł do 4. edycji Budżetu Obywatelskiego Województwa Małopolskiego

**M**asz pomysł na wydarzenie, które spodoba się mieszkańcom Twojego powiatu? Widzisz, że potrzebna jest jakaś inwestycja albo inicjatywa, która pomoże rozwiązać społeczny problem? Chcesz, żeby w Twojej okolicy było ciekawiej lub po prostu – piękniej? Dobrze się składa – 27 maja ruszyło składanie zadań do 4. edycji Budżetu Obywatelskiego Województwa Małopolskiego. Swoje pomysły może zgłosić każdy mieszkaniec województwa, który skończył 16 lat. Na wypełnione formularze urząd marszałkowski województwa małopolskiego czeka do 17 czerwca.

12 milionów złotych – tyle pieniędzy przeznacza w tym roku Zarząd Województwa Małopolskiego na realizację 4. edycji Budżetu Obywatelskiego Województwa Małopolskiego. To aż o 4 mln zł więcej niż przed rokiem! W efekcie uda się zrealizować znacznie więcej projektów niż w poprzednich edycjach. Warto więc spróbować swoich sił i zgłosić swój pomysł – istnieje spora szansa, że doczeka się realizacji.

## Jak zgłosić zadanie w 4. edycji BO Małopolska?

W ramach regionalnego budżetu obywatelskiego zrealizowano w ostatnich latach bardzo wiele projektów kulturalnych, zdrowotnych, ekologicznych, edukacyjnych, skierowanych do seniorów czy osób niepełnosprawnych. Wśród nich znalazły się m.in. zajęcia terapeutyczne, warsztaty sztuki ludowej, szkolenia dla młodych piłkarzy, a także akcja sadzenia drzew, montaż defibrylatorów ratujących życie czy uruchomienie księżkomatu w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej. Różnorodność jest ogromna. Ważne tylko, żeby nie był zbyt lokalny – zgłaszane do budżetu obywatelskiego województwa małopolskiego zadanie musi obejmować swoim zasięgiem minimum jeden powiat lub miasto Kraków.

Obowiązkowym kryterium jest kwestia finansowa. W 4. edycji BO Małopolska będą mogły być realizowane tylko te zadania, których szacunkowy koszt wyniesie minimalnie 50 tys. zł, a maksymalnie – 150 tys. zł. Jeśli planujesz

zgłosić pomysł, który w kolejnych latach generuje koszty utrzymania, musisz pamiętać, że rocznie nie mogą one przekraczać 10% kwoty realizacji tego zadania.

W tym roku można zgłosić zadania o charakterze prospołecznym, prozdrowotnym, kulturalnym, edukacyjnym, sportowym, turystycznym czy ekologicznym. Mogą to być zarówno działania infrastrukturalne, czyli przewidujące wykonanie robót budowlanych, jak i o charakterze „miękkim” – w tym m.in. wydarzenia, warsztaty itp. Trzeba jednak pamiętać, że ze środków budżetu obywatelskiego województwa nie będą realizowane te zadania, które polegają na sfinansowaniu wyłącznie dokumentacji projektowej czy realizacji jednego z etapów większej inwestycji.

Uwaga – Twój pomysł już na etapie składania musi poprzeć 30 mieszkańców, którzy skończyli 16 lat i mieszkają na terenie subregionu, którego to zadanie dotyczy. Dowodem tego poparcia jest lista podpisów, którą trzeba dołączyć do formularza.

## Ważne terminy – nie przegap!

Wypełniony formularz zgłoszenia zadania i listę poparcia należy złożyć w urzędzie marszałkowskim w terminie od 27 maja do 17 czerwca. Można to zrobić osobiście, przynosząc dokumenty na dziennik podawczy urzędu (ul. Raclawicka 56, 30-017 Kraków lub ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków) lub do którejś z agend zamiejscowych – w Nowym Sączu, Tarnowie lub Oświęcimiu – bądź wysłać je pocztą. Pamiętaj jednak, że decyduje data wpływu do urzędu (bądź agendy), a nie stempla pocztowego. Dopilnuj więc, żeby Twój formularz dotarł na czas.

Zadania można również zgłaszać drogą elektroniczną – za pośrednictwem Elektronicznej Skrzynki Podawczej. W ten sposób można jednak wysłać tylko formularz, wymagana lista poparcia trzeba będzie dostarczyć w oryginale do urzędu pocztą lub osobiście.

Wzór formularza i listy poparcia można znaleźć na stronie [www.bo.małopolska.pl](http://www.bo.małopolska.pl)

## Złożyłem formularz – i co dalej?

Każde zadanie, które zostanie zgłoszone do budżetu obywatelskiego, zostanie sprawdzone przez pracowników urzędu marszałkowskiego. Do 26 lipca Zarząd Województwa Małopolskiego opublikuje na [www.bo.małopolska.pl](http://www.bo.małopolska.pl) listę wszystkich zgłoszonych zadań, z wyszczególnieniem odrzuconych propozycji. Co ważne – lista ta nie jest ostateczna, bo w 4. edycji wprowadzono możliwość odwołania się od tej decyzji ZWM. Zgodnie z regulaminem budżetu obywatelskiego, autor odrzuconego zadania będzie miał na to 5 dni roboczych od dnia opublikowania wspomnianej listy. Odwołania będzie rozpatrywać Rada Budżetu Obywatelskiego Województwa Małopolskiego.

Wszystkie zadania, które zostaną ostatecznie ocenione pozytywnie, będą dopuszczone do głosowania. W tym roku potrwa ono od 9 do 30 września.

*Z materiałów Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego*





Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.

## Nabór wniosków na rozwijanie firm

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Powiatu Wielickiego z siedzibą w Wieliczce przeprowadzi nabór wniosku w terminie od 3.07.2019 do 19.07.2019 r. Będzie to nabór na projekty z zakresu **rozwijanie działalności gospodarczej**.

Informacji prosimy szukać m.in. na plakatach, stronie internetowej [www.lgdpowiatwielicki.eu](http://www.lgdpowiatwielicki.eu) oraz na portalu Facebook. Obszar objęty wsparciem to w całości gminy Niepołomice oraz Kłaj, a także obszar wiejski Gminy Wieliczka.

Pełna treść ogłoszenia zostanie opublikowana na stronie internetowej oraz wywieszona w biurze LGD przy ul. Henryka Sienkiewicza 2 w Wieliczce. W razie pytań prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem 12 288 00 95 lub mailowy: [biuro@lgdpowiatwielicki.eu](mailto:biuro@lgdpowiatwielicki.eu)

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Powiatu Wielickiego  
ul. Henryka Sienkiewicza 2, 32-020 Wieliczka  
tel: 12 288 00 95 / mail: [biuro@lgdpowiatwielicki.eu](mailto:biuro@lgdpowiatwielicki.eu)

## Co to jest inicjatywa lokalna?

**Agata Gumularz**

Referat Promocji Kultury

**Inicjatywa lokalna to forma współpracy gminy z jej mieszkańcami w celu wspólnej realizacji zadań na rzecz społeczności lokalnej**

Mieszkańcy angażują się w działania samorządu, podobnie jak w przypadku budżetu obywatelskiego. W obydwu przypadkach inicjatorami przedsięwzięcia są mieszkańcy. Inicjatywa nie zastępuje budżetu, ale go uzupełnia i jest regulowana przez inne przepisy. O budżecie obywatelskim mówi ustawa o samorządzie gminnym, natomiast o inicjatywie lokalnej – ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie.

W przypadku inicjatywy lokalnej wspólna realizacja zakłada, że każda ze stron wnosi swój wkład w jego wykonanie. Wkład mieszkańców może polegać

na pracy społecznej, świadczeniach pieniężnych lub rzeczowych. Urząd będzie wspierał realizację pomysłu w sposób organizacyjny lub rzeczowy, np. przez zakup usług lub materiałów. Wkład finansowy urzędu nie oznacza przekazania dotacji mieszkańcom.

Pomysły mogą być zgłaszane na działalność w zakresie m.in.: turystyki i krajoznawstwa; ochrony przyrody, w tym zieleni w mieście i sołectwach; budowy, rozbudowy, remontów dróg, obiektów architektury (np. remont placu zabaw); podtrzymywania i upowszechniania tradycji narodowej (np.

organizacja wydarzenia patriotycznego); rewitalizacji itp.

Dlatego, jeżeli macie pomysł na konkretne, ważne dla Was i Waszej grupy/wspólnoty przedsięwzięcie, to możecie złożyć wniosek do urzędu, aby wspólnie ten pomysł zrealizować. Zakładamy, że pierwsze wnioski będzie można składać w styczniu 2020 roku.

Wnioski będą oceniane na podstawie kryteriów określonych w uchwale Rady Miejskiej, której projekt przekazujemy obecnie do konsultacji. Zachęcamy do przeczytania (nie będzie to długa i skomplikowana lektura) oraz zgłaszania wniosków na dołączonym formularzu w terminie od 6 do 21 czerwca 2019 roku.

Zapraszamy również na spotkanie, które odbędzie się 18 czerwca o godz. 17.00 w Laboratorium Aktywności Społecznej przy ul. Bocheńskiej 26 w Niepołomicach.



Załącznik Nr 1  
do zarządzenia Nr 70 /2019  
Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice  
z dnia 27 maja 2019 r.

**Uchwała Nr / /19  
Rady Miejskiej w Niepołomicach  
z dnia ..... 2019 r.**

**w sprawie:** określenia trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej.

**(projekt)**

Na podstawie art. 19c ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 450 z późn. zm.) oraz art. 15 ust. 2 pkt 15) ustawy z dnia 8 marca 1990 r.

o samorządzie gminnym (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r. poz. 506), Rada Miejska uchwała, co następuje:

**§ 1**

Określa się tryb i szczegółowe kryteria oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej.

**§ 2**

1. Inicjatywa lokalna, w rozumieniu niniejszej uchwały, jest formą współpracy Gminy Niepołomice z jej mieszkańcami, w celu wspólnego realizowania zadania publicznego na rzecz społeczności Gminy Miejskiej Niepołomice.

2. Podejmowanie inicjatyw lokalnych ma służyć realizacji przedsięwzięć zmierzających do zaspokajania zbiorowych potrzeb oraz przyczyniać się do poprawy warunków życia lokalnej społeczności.

**§ 3**

Wnioski o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej mogą dotyczyć działalności w zakresie:

1. Budowy, rozbudowy lub remontów dróg, kanalizacji, sieci wodociągowej, budynków oraz obiektów architektury stanowiących własność Gminy Niepołomice.
2. Edukacji, oświaty i wychowania.
3. Kultury fizycznej i turystyki.
4. Ochrony przyrody, w tym zieleni w miastach i wsiach.
5. Porządku i bezpieczeństwa publicznego.
6. Rewitalizacji.
7. Działalności charytatywnej.
8. Podtrzymywania i upowszechniania tradycji narodowej, pielęgnowania polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej.
9. Mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego.
10. Kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego.
11. Promocji i organizacji wolontariatu.

**§ 4**

1. Wnioski o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej, zwane dalej wnioskami, mogą składać:

- 1) mieszkańcy Gminy Niepołomice bezpośrednio w liczbie przynajmniej dwóch,
- 2) mieszkańcy Gminy Niepołomice za pośrednictwem organizacji pozarządowych lub podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, które mają siedzibę na terenie Gminy Niepołomice.

**§ 5**

1. Wniosek o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej:

- 1) może być zgłoszony na formularzu, którego wzór określi Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice,
- 2) musi być złożony w Urzędzie Miasta i Gminy w Niepołomicach, Plac Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomice.

2. Wzór formularza o którym mowa w ust. 1 pkt 1 jest dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Niepołomice oraz na oficjalnej stronie Miasta i Gminy Niepołomice [www.niepolomice.eu](http://www.niepolomice.eu).
3. Wniosek, o którym mowa w ust. 1, jest przyjmowany w trybie określonym przez ustawę z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst. jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 2096 z późn. zm.).

#### § 6

1. Wniosek o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej powinien zawierać w szczególności:
  - 1) nazwę i cel inicjatywy;
  - 2) proponowany termin realizacji inicjatywy;
  - 3) miejsce wykonywania inicjatywy;
  - 4) podstawowe informacje o grupie inicjatywnej;
  - 5) opis inicjatywy;
  - 6) określenie spodziewanych efektów realizacji inicjatywy;
  - 7) wstępną kalkulację przewidywanych kosztów realizacji inicjatywy;
  - 8) imiona i nazwiska osób reprezentujących grupę inicjatywną wraz z podpisami.
2. Do wniosku można dołączyć, w szczególności: kosztorys inwestorski, projekt budowlany, decyzję o pozwoleniu na budowę lub zgłoszenie realizacji zadania.
3. Wartość zaangażowanych środków finansowych Gminy Niepołomice w realizację pojedynczego zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej nie może przekroczyć 20.000,00 zł.
4. Nowo wytworzone środki trwale przechodzą na własność Gminy Niepołomice, zwiększając jej majątek trwały.

#### § 7

1. Wnioski o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej opiniuje Zespół Oceniający w terminie miesiąca od daty otrzymania niezbędnych dokumentów.
2. W skład Zespołu oceniającego wchodzi:
  - 1) dwie osoby reprezentujące Radę Miejską w Niepołomicach;
  - 2) trzy osoby wskazane przez Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice;
  - 3) jedna osoba wskazana przez organizację pozarządową mającą siedzibę na terenie Gminy Niepołomice.
3. W pracach Zespołu Oceniającego, z głosem doradczym, mogą brać udział eksperci z danej dziedziny oraz kierownicy poszczególnych jednostek wskazani przez Zespół Oceniający.

#### § 8

Zespół Oceniający przy opiniowaniu wniosku uwzględnia następujące kryteria:

1. Celowość realizacji inicjatywy z punktu widzenia społeczności lokalnej.
2. Wkład własny wnioskodawców (osobowy, rzeczowy, finansowy).
3. Szacunkową liczbę osób, którym będzie służyć inicjatywa.
4. Spodziewane efekty realizacji inicjatywy.
5. Zgodność projektu z kierunkami rozwoju Gminy Niepołomice zawartymi w Strategii Rozwoju Miasta i Gminy Niepołomice oraz programach gminnych.
6. Dostępność rezultatów realizacji inicjatywy.
7. Stan przygotowań do realizacji inicjatywy (np. podjęte dotychczas prace, dokumentacja projektowo-kosztorysowa, zezwolenia itp.).
8. Działania promujące realizację inicjatywy.

#### § 9

Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice określi w drodze zarządzenia:

1. Termin składania wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej.
2. Regulamin działania i skład osobowy Zespołu Oceniającego.
3. Wzór wniosku, wzór sprawozdania oraz ramowy wzór umowy o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej.

#### § 10

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta i Gminy Niepołomice.

#### § 11

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego.



Załącznik Nr 2

do zarządzenia Nr 70/2019

Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice

z dnia 27 maja 2019 r.

### ANKIETA KONSULTACYJNA

**Pytanie:** Czy opowiada się Pan/Pani za przyjęciem przez Radę Miejską uchwały w sprawie: **określenia trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej**, w brzmieniu podanym w załączniku Nr 1 do zarządzenia Nr70/2019 Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice z dnia 27 maja 2019 r.:

**TAK**

**NIE**

**NIE MAM ZDANIA**

**Zgłaszam następujące uwagi i wnioski:**

.....

.....

.....

.....

.....

IMIĘ i NAZWISKO		DATA	
ADRES		PODPIS	

#### Uzasadnienie

Konieczność przyjęcia i skonsultowania z mieszkańcami gminy Niepołomice uchwały w sprawie: *określenia trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej* wynika z obowiązujących przepisów prawnych, w szczególności z przepisów ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 994 z późn. zm.) oraz uchwały Nr XIX/271/12 Rady Miejskiej w Niepołomicach z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami gminy Niepołomice.



**INFORMACJA  
DOTYCZĄCA PRZETWARZANIA DANYCH OSOBOWYCH  
w Urzędzie Miasta i Gminy w Niepołomicach**

Stosownie do przepisu art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27.04.2016r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE L z 04.05.2016 r., Nr 119, s. 1), dalej „**RODO**”, że:

**1) ADMINISTRATOR DANYCH.**

Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice będący kierownikiem Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach z siedzibą władz w Niepołomicach (Pl. Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomice), tel. +48 12 250 94 04, faks +48 12 250 94 00, e-mail: magistrat@niepolomice.eu

**2) INSPEKTOR OCHRONY DANYCH.**

Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, którym jest Bartłomiej Czauderna. Z Inspektorem Ochrony Danych może się Pani/Pan skontaktować w sprawach związanych z ochroną danych osobowych, w następujący sposób:

- 1) pod adresem poczty elektronicznej: iod@niepolomice.eu
- 2) pisemnie na adres siedziby Administratora.

**3) PODSTAWA PRAWNA I CELE PRZETWARZANIA DANYCH OSOBOWYCH.**

Przetwarzanie Pani/Pana danych odbywa się w związku z realizacją zadań Gminy na podstawie art. 5a ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym: w innych sprawach ważnych dla Gminy mogą być przeprowadzone na jej terytorium konsultacje z mieszkańcami Gminy. Administrator przetwarza następujące kategorie Pani/Pana danych osobowych: imię i nazwisko, adres zamieszkania.

**4) ODBIORCY DANYCH OSOBOWYCH.**

Dane nie będą przekazywane innym podmiotom, z wyjątkiem podmiotów uprawnionych do ich przetwarzania na podstawie przepisów prawa.

**5) OKRES PRZECHOWYWANIA DANYCH OSOBOWYCH.**

Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane jedynie w okresie niezbędnym do spełnienia celu, dla którego zostały zebrane lub w okresie wskazanym przepisami prawa. Po spełnieniu celu, dla którego Pani/Pana dane zostały zebrane, mogą one być przechowywane jedynie w celach archiwalnych, przez okres, który wyznaczony zostanie przede wszystkim na podstawie rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

**6) PRAWA OSÓB, KTÓRYCH DANE DOTYCZĄ, W TYM DOSTĘPU DO DANYCH OSOBOWYCH.**

Na zasadach określonych przepisami RODO, posiada Pani/Pan prawo do żądania od administratora:

- a) dostępu do treści swoich danych osobowych,
  - b) sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych,
  - c) usunięcia swoich danych osobowych w zakresie danych przetwarzanych na podstawie wyrażonej zgody,
  - d) ograniczenia przetwarzania swoich danych osobowych gdy prawidłowość ich przetwarzania jest kwestionowana,
  - e) przenoszenia swoich danych osobowych w zakresie danych przetwarzanych na podstawie zgody,
- a ponadto, posiada Pani/Pan prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania Pani/Pana danych.

**7) PRAWO DO COFNIĘCIA ZGODY.**

Tam, gdzie do przetwarzania danych osobowych konieczne jest wyrażenie zgody, zawsze ma Pani/Pan prawo nie wyrazić zgody, a w przypadku jej wcześniejszego wyrażenia, do cofnięcia zgody. Wycofanie zgody nie ma wpływu na przetwarzanie Pani/Pana danych do momentu jej wycofania.

**8) PRAWO WNIESIENIA SKARGI DO ORGANU NADZORCZEGO.**

Jeżeli uzna Pani/Pan, iż przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy o ochronie danych osobowych, przysługuje Pani/Panu prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

**9) INFORMACJA O WYMOGU/DOBROWOLNOŚCI PODANIA DANYCH ORAZ KONSEKWENCJACH NIEPODANIA DANYCH OSOBOWYCH.**

Pozyskanie Pani/Pana danych osobowych jest wymogiem przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami gminy w sprawach ważnych dla Gminy tj. przyjęcia uchwały w sprawie: *określenia trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej* wynikającego z ustawy o samorządzie gminnym oraz uchwały Nr XIX/271/12 Rady Miejskiej w Niepołomicach z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Gminy Niepołomice.

**10) ZAUTOMATYZOWANE PODEJMOWANIE DECYZJI, PROFILOWANIE.**

Pani/Pana dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany i nie będą profilowane.

.....

Data

.....

Podpis





# Firma RBS Stal oficjalnie otwarta

**Marek Bartoszek**  
Referat Promocji Kultury

**Przedsiębiorstwo RBS Stal kompleksowo obsługujące wykonawców inwestycji budowlanych w zakresie dostawy zbrojeń budowlanych rozpoczęło działalność na terenie Niepołomickiej Strefy Inwestycyjnej**

Podczas uroczystego otwarcia prezes zarządu firmy Marek Rzepka stwierdził, że decyzja o lokalizacji firmy na terenie gminy Niepołomice poprzedzona była wnikliwą analizą i możliwościami, jakie daje usytuowanie firmy blisko autostrady A4 i w sąsiedztwie innych dużych zakładów. Prezes dodał także, że mając na uwadze bogactwo naturalne Puszczy Niepołomickiej, produkcja jest przyjazna środowisku, a jedynym produktem ubocznym działalności jest złom, który również jest ponownie wykorzystywany. Obecny podczas uroczystości burmistrz Roman Ptak podkre-



śli, jak ważna jest obecność nowych przedsiębiorstw w strefie. Przypomniał również, że za kilka miesięcy budowa zjazdu z autostrady A4 ułatwi przedstawicielom biznesu działanie na terenie gminy Niepołomice, czego dopełnieniem będzie obwodnica Podłęża.

## Nowa siedziba Nord Napędy

**Marek Bartoszek**  
Referat Promocji Kultury

**Jeden z wiodących na świecie producentów technologii napędowej otworzył w Zakrzowie główną siedzibę swojej firmy w Polsce**

W ubiegłym roku przedsiębiorstwo Nord Napędy sp. z o.o. świętowało 20-lecie swojej obecności w naszym kraju. Firma ma swoich przedstawicieli w pięciu miastach Polski (Bydgoszcz, Poznań, Łódź, Wrocław i Katowice) oraz dwa zakłady produkcyjne (Szprotawa i Nowa Sól). Jak powiedział obecny na otwarciu właściciel konsorcjum Ullrich Küchenmeister: *choć nazwa Zakrzów jest dla mnie trudna do wypowiedzenia, serce naszej firmy w Polsce bić będzie właśnie tutaj.*

W zlokalizowanym na terenie naszej gminy oddziale klienci będą mogli zamówić i przetestować wszystkie napędy Nord. Firma produkuje przekładnice przemysłowe, silniki elektryczne, motoreduktory i przetwornice częstotliwości. W Zakrzowie około 60-osobowa załoga zapewni również pomoc techniczną wsparcie na etapie doboru

urządzeń oraz serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.

Nowy budynek zapewnia 2000 m<sup>2</sup> przestrzeni biurowej oraz halę serwisową o powierzchni 750m<sup>2</sup>. Oprócz

sprzedaży i usług, kompleks budynków mieści także dział techniczny, marketingowy i pomieszczenia szkoleniowe, gdzie ostatnio uruchomiono program Akademia Nord.

Obecny na otwarciu burmistrz Roman Ptak podkreślił jak ważne jest lokowanie się w naszej gminie stabilnego biznesu, który oferuje najwyższą technologię i wysoki standard usług, który gwarantuje firma obecna we wszystkich częściach świata.



# Na rowerach wybrzeżem Bałtyku ze Świnoujścia na Hel

Są miejsca w Polsce, które każdy rowerzysta chciałby zobaczyć z wysokości swojego siodełka rowerowego. Dla nas, podróżujących w towarzystwie gimnazjalnych młodzieżowców (mam tu na myśli również 8-klasistów), taką trasą było wybrzeże polskiego Bałtyku, o którym myśleliśmy od kilku lat. To, co nas zniechęcało, to konieczność dojazdu i powrotu pociągiem kilkunastoosobowej grupy. Jak wynikało z naszych wcześniejszych doświadczeń, mogło być przeżyciem prawie traumatycznym. W tym roku podjęliśmy jednak decyzję, że jak nie teraz, to kiedy? Bo po pierwsze, to ostatni rocznik gimnazjalny, pierwszy ósmioklasowy. Po drugie, to nasza 10. jubileuszowa kilkudniowa wycieczka-wyprawa rowerowa. Wreszcie po trzecie, to 80. rocznica wybuchu II Wojny Światowej, której symbolem jest Westerplatte.

Pierwszym etapem naszego wyjazdu po podjęciu decyzji, że chcemy jechać nad Bałtyk, było znalezienie grupy osób, które podejmą to wyzwanie. W tym miejscu dziękuję wszystkim uczestnikom – młodzieżowcom, którzy zdecydowali się pojechać, to oni byli najważniejsi. Z grupy 10 osób, w tym aż 6 dziewcząt, w końcu wyruszyliśmy w zespole 8-osobowym (dwie osoby zatrzymały nieubłagane zasady rekrutacji do szkoły średniej).

Bardzo dziękuję za zaufanie, jakim obdarzyli nas rodzice, pozwalając swoim dzieciom przemierzać na rowerze dalekie drogi polskiego wybrzeża (za zaufanie dziękuję też dyrektor Alinie Jachimczak). Dziękuję również dorosłym uczestnikom, którzy poświęcili swój czas i nie oszczędzali się, pomagając uczniom.

Nasza wycieczka-wyprawa rozpoczęła się i zakończyła na dworcu głównym PKP w Krakowie i trwała od 16 do 23 maja. Termin wybieraliśmy „w ciemno”, jeśli chodzi o pogodę, bo noclegi i bilety musieliśmy zarezerwować z dużym wyprzedzeniem. Pogoda okazała się więcej niż łaskawa; w porównaniu z nawałnicami w południowej Polsce, była wręcz wspaniała. Jedynym małym rozczarowaniem był dominujący kierunek wiatru ze wschodu, a nie, jak miało być, z zachodu. Nie był to jednak silny wiatr, tylko wiaterek niosący ze sobą ciepłe i suche powietrze.

Miłym zaskoczeniem była też podróż pociągiem. Tu wyjaśnię, że PKP sprzedaje max. 6 biletów na rowery, dlatego pozostałe musieliśmy przewozić jako tzw. bagaż podręczny, a w drodze powrotnej – nadbagaż. W Gdańsku mieliśmy 6 min. na wpakowanie wszystkich rowerów i bagażu na wąski korytarz wa-

gonu z przedziałami. Wcześniej rowery częściowo zdemontowaliśmy i spakowaliśmy w folię. Podsumowując ten wątek, pociągi były punktualne, a konduktorzy pomocni i mili. Sama podróż rowerami, która była *clou* programu jednocześnie zaskoczyła nas i była taka, o jakiej myśleliśmy.

Jechaliśmy klasycznie ze Świnoujścia, a dokładnie od granicy z Niemcami na wyspie Uznam na wschód m.in. przez Międzyzdroje, Trzęsacz, Kołobrzeg, Kołobrzeg, Ustkę, Łebę, Jastrzębią Górę, Władysławowo na Hel. Potem przeplłynęliśmy statkiem do Trójmiasta, by w Gdańsku wsiąść do powrotnego pociągu.

Co nas zaskoczyło? Przede wszystkim drogi, po których jechaliśmy, a wśród nich słynny nadbałtycki szlak rowerowy R-10. Teoretycznie z opisów wiedzieliśmy, czego się spodziewać, ale rzeczywistość robiła swoje. Najlepiej sprawdziły się „górale” na grubych oponach, gdyż był to najbardziej przełajowy z naszych wyjazdów. Jak ktoś zauważył, szlak R-10 momentami miał wręcz wymiar mistyczny, bo objawiał się i znikał. Oczywiście nie trzymaliśmy się ściśle tego szlaku, który aż prosi się, by przybrał mimo wszystko bardziej cywilizowany wygląd. Drogi rowerowe najlepsze były w pobliżu





większych miejscowości, np. Kołobrzegu, Świnoujścia i na Mierzei Helskiej. Zdarzały się również problemy z nawigacją, przez co przejechaliśmy więcej kilometrów, niż planowaliśmy (łącznie ok. 470). Na pewno warto mieć dobre mapy i nawigację turystyczną.

Co poszło zgodnie z oczekiwaniami? Przede wszystkim wygląd wybrzeża poza sezonem. Wielką przyjemnością było przejeżdżanie na rowerze przez wszystkie miejscowości, w których podczas wakacji trudno jest przemieszczać się pieszo. Jedynie na Helu było trochę więcej turystów. Pięknie wyglądały puste plaże zwłaszcza o zachodzie słońca, jak w Mielnie. Piękne były wydmy w Słowińskim Parku Narodowym, na które weszliśmy przy słonecznej pogodzie. Mniej lub bardziej piękne były latarnie morskie, do których w większości dotarliśmy. By nie nadużywać przymiotnika piękny, wspomnę jeszcze o pustych sklepach, lokalach gastronomicznych, miejscach noclegowych i przystępniejszych niż w wakacje cenach.

Osobnym wątkiem były miejsca związane z historią II WŚ. Już w pierwszym dniu zwiedziliśmy Podziemne Miasto na Wyspie Wolin, najpierw bazę Krigsmarine, a potem stanowisko dowodzenia Ludowego Wojska Polskiego z czasów zimnej wojny, która miała pogryźć nas

w piekle jądrowych uderzeń. Przewodnik w mundurze polskiego żołnierza przypomniał na tle mapy z planami III WŚ o postaci pułkownika Ryszarda Kulklińskiego.

Podczas wizyty w Słowińskim Parku Narodowym zwiedziliśmy również Muzeum Wyrzutni Rakiet w Rąbce, gdzie Niemcy pracowali m.in. nad słynnymi raketami V2, które miały odwrócić losy wojny. W obiekty upamiętniające wydarzenia z czasów II WŚ obfitował również przejazd Półwyspem Helskim. Jednym z bastionów polskiej obrony we wrześniu 1939 r., który skapitulował dopiero 2 października.

Kiedy na dworcu w Krakowie czekaliśmy na rodziców, jeden z chłopców stwierdził, że „nie wyobrażał sobie, że potrafił tyle dni spędzić na rowerze”. Ja dodam od siebie, że kiedy w lipcu 2010 r. wyruszyliśmy spod niepołomickiego gimnazjum pod Grunwald, też nie wyobrażałem sobie, że przez 10 kolejnych lat uda nam pojechać m.in. na Litwę, do Lwowa, Wiednia, czy Gniezna. Nie wyobrażałem też sobie, że 10. wyjazd będzie ostatnim, przynajmniej w towarzystwie gimnazjalistów. Ale widocznie mam słabą wyobraźnię. W wycieczce-wyprawie, która szczęśliwie odbyła się pod patronatem burmistrza Niepołomic Romana Ptaka, udział wzięli: Zuzanna

Burzyńska, Karolina Nitsch, Maja Zawila, Franciszek Szelaż, Antoni Satała, Stanisław Kopeć, Bartosz Kielbana, Alicja, Aneta i Jarosław Mackiewiczowie, Adam i Karol Szymczykowie, Andrzej Drabik i Krzysztof Nowak.

Z turystycznym pozdrowieniem!

#### KRZYSZTOF NOWAK

nauczyciel w SP w Niepołomicach z oddziałami gimnazjalnymi



## BĄDŹ NA CZASIE



e-Niepołomice  
oficjalna strona internetowa  
Miasta i Gminy Niepołomice  
[www.niepolomice.eu](http://www.niepolomice.eu)  
Zapisz się do bezpłatnego newslettera



SMS  
Serwis  
Niepołomice

Dołącz do serwisu SMS i otrzymuj darmowe informacje o koncertach, wydarzeniach, komunikatach i nowościach z Niepołomice. Wyślij SMS o treści Niepołomice.INFO na numer 4322  
Koszt wysłania wiadomości wynosi tyle, ile standardowy SMS wewnątrz Twojej sieci

#### SOCIAL MEDIA



Polub nas na Facebooku  
[www.facebook.com/Niepolomice](http://www.facebook.com/Niepolomice)



Śledź nas na Twitterze  
[www.twitter.com/eniepolomice](http://www.twitter.com/eniepolomice)



Obserwuj nas na Instagramie  
[www.instagram.com/niepolomice](http://www.instagram.com/niepolomice)



# W kraju pizzy, makaronów i lazurowego nieba

Po zakończeniu egzaminów ósmoklasisty najstarsze dwie klasy Spółecznej Szkoły Podstawowej im. Lady Sue Ryder w Niepołomicach miały czas na chwilę odpoczynku od szkoły i nauki. Wypadł on w dniach 10-16 maja, kiedy to uczniowie wraz z opiekunami wyjechali na wycieczkę do Włoch – kraju kojarzonego z pizzą, wykwintnymi w smaku i różnymi w kształtach makaronami, tudzież przepysznyymi serami i wyśmienitą oliwą. Wyjazd trwał tydzień, ale uczestnicy tej niezwyklej wyprawy będą ją wspominać jeszcze przez długi czas

Wyprawa zaczęła się w piątek w godzinach obiadowych. Grupa dotarła na miejsce dwie godziny przed czasem, dzięki czemu można było zacząć poznawać okolicę. Wybranim miejscem było Ancjum – malownicze miasteczko położone nad Morzem Tyrreńskim, znane uczestnikom wycieczki z lektury *Quo vadis*. Wychodząc na hotelowy balkon, można było zobaczyć rozpościerającą się błękitną taflę ciepłego południowego morza.

Kolejnego dnia grupa wybrała się na najbardziej intensywną wycieczkę – do Rzymu. To, co zachwycało młodych zwiedzających w Wiecznym Mieście, to zderzenie w nim kultury współczesnej i starożytnej. Wędrując po włoskiej stolicy, uczniowie mogli zobaczyć takie miejsca, jak: Koloseum, Panteon, Schody Hiszpańskie, Forum Romanum, Piazza Navona z Fontanną Czterech Rzek, Kapitol z posągami Marka Aureliusza oraz największą i najbardziej znaną na świecie Fontannę di Trevi. Na trasie zwiedzania nie mogło zabraknąć Bazyliki św. Piotra – czołowego dzieła architektury

renesansu i baroku. Wrażenie, jakie zrobiła na uczestnikach wyprawy ta budowla, było ogromne. Wszak w okresie nowożytnym swoje dzieła zostawili tu Michał Anioł, Gianlorenzo Bernini, Antonio Canova czy Bertel Thorvaldsen. Warto zaznaczyć, że Bazylika Watykańska jest drugim co do wielkości kościołem na świecie, tuż po Bazylice Matki Bożej Królowej Pokoju w Jamusukro.

Następnego dnia uczestnicy wyprawy udali się Gaety, niewielkiego portowego miasteczka. Weszli do La Grotta del Turco, skąd mieli malowniczy widok na morze. Tego samego dnia odwiedzili również cmentarz wojskowy na Monte Cassino, gdzie 18 maja 1944 roku żołnierze II korpusu pod dowództwem generała Andersa zatknęli biało-czerwoną flagę na ruinach klasztoru benedyktyńców.

Na trasie podróży powrotnej do Polski grupa wstąpiła jeszcze do dobrze każdemu znanego miasta na wodzie – Wenecji. Ten unikatowy na skalę światową zespół urbanistyczny składający się z kanałów i mostów jest jedną z naj-

cenniejszych pozycji na liście światowego dziedzictwa ludzkości. Miasto jest bowiem położone na 118 wyspach, liczących około 400 mostów. Jednym z najbardziej znanych jest Most Westchnień, na którym zakochani często wyznają sobie miłość. Możliwe, że nie wiedzą, iż nazwa pochodzi od ostatniego westchnięcia, które wydawał skazany tuż przed ścięciem głowy – kilkaset lat temu most służył do przemieszczania więźniów z Pałacu Dożów, czyli miejsca obrad Trybunału właśnie do więzienia. Dziś legenda głosi, że pocałunek pod mostem, w gondoli, w blasku zachodzącego słońca gwarantuje parze dożgonną miłość.

Nie uszło niczyjej uwadze, jak bardzo ten kraj żyje piłką nożną. Włosi chodzili w koszulkach piłkarskich, często można było zobaczyć sklepy sportowe, a w samym Ancjum dzieciaki kopały piłkę w rynku, koło domów i nawet na ulicy. Wyjeżdżając z Rzymu, jak również zwiedzając go, uczniowie mogli pooglądać szalony ruch samochodowy we Włoszech – pojazdy tutaj rządzą się swoimi prawami, czasem nie zwracają uwagi nawet na sygnalizację świetlną czy znaki drogowe. Widać spotęgany miejski ruch i – mnóstwo omijających korki – motorynek.

Do domu wszyscy wrócili opaleni i uśmiechnięci, z torbami wypełnionymi włoskim jedzeniem, doświadczeniem w komunikowaniu się w języku włoskim i angielskim oraz oczywiście z masą pozytywnych wspomnień. Żywa lekcja języka i kultury za nami!

**AGNIESZKA SYGUŁA**

uczestniczka wyprawy

**ALICJA WŁODARCZYK**

nauczycielka języka włoskiego





# Z gorczańską przyrodą za pan brat!

**Paweł Góralczyk**

opiekun Klubu Podróżnika Turbacz

16 maja 2019 roku odbyła się w Porębie Wielkiej kolejna odsłona konkursu przyrodniczego organizowanego przez Gorczański Park Narodowy. Tym razem tematem przewodnim był świat płazów i gadów zamieszkujących tereny górskie. Uczestnicy konkursu Płazy i gady w naszym otoczeniu musieli wykazać się niemałą wiedzą z zakresu rozpoznawania gatunków płazów, wiedzieć czym różnią się zwyczajnie godowe żaby trawnej, kumaka górskiego czy salamandry, znać szczegóły związane z polowaniem i odżywianiem się żmii zygzakowatej czy zaskrońca oraz umieć rozpoznać gatunki traszek po unikatowych szczegółach ich budowy.

W poprzednich edycjach tego konkursu spore sukcesy odnosili uczniowie Szkoły Podstawowej im Lady Sue Ryder (wcześniej Gimnazjum). Swoją wiedzę zawdzięczają przede wszystkim licznym wyprawom na gorczańskie szlaki

w zmieniających się sceneriach pór roku. Również w tym roku można było liczyć na wysoki wynik. Szkołę i Klub Podróżnika Turbacz reprezentował uczeń klasy 6a – Leon Giba. Mimo sporej konkurencji – było około 60 uczestników z 30 szkół – wiedza i umiejętności reprezentanta z Niepołomicz okazały się wystarczające do zajęcia III miejsca. Leon otrzymał dyplom, ciekawe nagrody oraz prestiżowy tytuł przyrodniczego eksperta. Gratulacje!



## Literatura w przedszkolu

**Anna Paluch**

nauczycielka Przedszkola Samorządowego nr 1 w Niepołomicach

W Przedszkolu Samorządowym nr 1 w Niepołomicach przez cały rok 2018/2019 propagujemy wśród przedszkolaków literaturę polską. W ramach tej akcji wspólnie z dziećmi tworzymy kąciki, do których dzieci przynoszą codziennie jedną ulubioną książeczkę, by wspólnie z nauczycielką zaprezentować ją przed rówieśnikami. Codziennie podczas relaksacji dzieciom czytana jest literatura pisarzy i poetów polskich. Czytają ją nauczycielki oraz zapraszani do przedszkola goście: licealiści z Zespołu Szkół Średnich im. Jana Pawła II w Niepołomicach oraz rodzice, babcie, dziadkowie i starsze rodzeństwo.

W grupach realizowana jest innowacja Mały Miś, której głównym celem jest rozwijanie czytelnictwa i współpraca z rodzicami. Zadaniem przedszkolaka jest opiekowaniem się misiem-maskotką i zabranie go domu wraz z książeczką.

Natomiast zadaniem rodzica jest poczytanie misiewi na dobranoc.

Podczas wycieczek przedszkolaki często odwiedzają bibliotekę publiczną, w której uczestniczą w niezwykle ciekawych zajęciach. Ponadto, nasze przedszkole odwiedziła autorka książek dla dzieci Aleksandra Wyszńska.

Posumowaniem akcji będą przygotowane przez przedszkolaków i wychowawczynie inscenizacje z wykorzystaniem literatury polskiej dla dzieci, które zaprezentujemy na koniec roku rodzicom.



fol. Karolina Grabowska (Pixabay)

## Ciasteczkowe wtorki

**Anastazja Wąchała**

Z inicjatywy Rady Rodziców Przedszkola Samorządowego nr 1 w Niepołomicach powstała akcja pt. Ciasteczkowe wtorki. W każdy wtorek chętni rodzice z każdej grupy pieką słodkości, które wystawiane są na przedszkolnym kiermaszu. Akcja cieszy się wielkim powodzeniem wśród rodziców i dzieci. Można kupić coś słodkiego, a przy okazji wspomóc placówkę.

Dzięki tej inicjatywie i staraniom Rady Rodziców wykonano zadanie przedszkolnej piaskownicy, które będzie chronić maluchy przed silnym słońcem czy deszczem. Materiał potrzebny do wykonania dachu został kupiony ze środków zebranych podczas Ciasteczkowych wtorków. Prace natomiast – nieodpłatnie – wykonała rodzina Państwa Cylnych.

W imieniu przedszkolaków oraz personelu przedszkola dziękujemy rodzicom, którzy angażują się i wspierają takie inicjatywy, za współpracę i pomoc.

# Cisza na widowni

**Patrycja Pilch**

aktorka Parafialnej Grupy Teatralnej

Sto czterdzieści dni, dziewiętnastu aktorów (najmłodszy zaledwie trzyletni!), jeden scenariusz w czterech aktach, godziny spędzone na próbach i jeden plan – pokazanie, że życie jest cudem. Tak można podsumować prace nad przedstawieniem *Przysięga Hipokratesa*, których owoce można było podziwiać 24 i 31 marca w Domu Kultury w Woli Zabierzowskiej

Premiera była naszym wkładem w świętowanie Dnia Świętości Życia ustanowionego w odpowiedzi na słowa Jana Pawła II. Wychodząc na scenę, mieliśmy świadomość, że spoglądają na nas wyjątkowi goście – na premierę dotarła reprezentacja grupy, która 17 lat temu mierzyła się z tym samym spektaklem, z kolei tydzień później obserwowaliśmy nas sama autorka scenariu-

sza – Maria Radym. Z ciekawością czekaliśmy na to, jak przyjmie ona naszą interpretację swojego utworu, szczególnie, że pozwoliliśmy sobie na dodanie do niego jeszcze jednego aktu. W końcu zgasły światła i nimfa grecka, grając na flecie, zabrała nas w podróż poprzez różne perypetie ludzkiego życia.

Widzimy docenta Piórkowskiego oraz jego córkę, której nigdy nie było dane się urodzić, słuchamy rozterek kobiety, która u schyłku życia musi zmierzyć się z dokonaną przed laty eutanazją, od jednej z bohaterek dowiadujemy się, że są zagadki, wobec których medycyna jest nadal bezradna. W końcu musimy zmierzyć się z cierpieniem żony, która nie może zostać matką i towarzyszymy jej w poszukiwaniach kolejnych możliwości.

Do tej pory większości naszych spektakli towarzyszył śmiech i żywe reakcje, tym razem jednak było inaczej. Najlepiej chyba wyrażają to słowa Marii Radym: *Cisza, jaka panowała na widowni, ukradkiem ocierane łzy, a potem owacja na stojąco mówią same za siebie*. Po tej owacji były jeszcze podziękowania, rozmowy, które upewniły nas w przekonaniu, że zrobiliśmy coś ważnego. Aby nasza publiczność mogła włączyć się w dzieło obrony życia, padło też kilka słów na temat duchowej adopcji dziecka poczętego – następnego dnia przypadało Święto Zwiastowania Pańskiego, które jest najlepszą okazją do jej podjęcia. Przy wyjściu zaś każdy chętny mógł dolożyć cegielkę do kwoty, którą przekazaliśmy Fundacji Małych Stópek na zakup pieluszek dla dzieci uratowanych przed zabiciem w łonie matki.

## Szkoła młodych patriotów

**Justyna Bielec**

nauczyciel w SP w Woli Batorskiej,  
szkolny koordynator projektu

Dbałość o tradycję, pielęgnowanie pamięci o minionych wydarzeniach w kontekście współczesności – to zadanie każdego, kto na hasło ojczyzna odpowiada Polska. Ubiegły rok był szczególny – obchodziliśmy 100-lecie odzyskania niepodległości. Niemal wszędzie odbywały się tematyczne wydarzenia: koncerty, wieczornice, przedstawienia. Kiedy zajął się do pewnego niepołomickiego sklepiku, sprzedawczyni od razu wiedziała, po co przysłałam: biało-czerwona wstążka – najbardziej pożądana w listopadzie. Barwy, które tak wiele znaczą. Każdy żył wydarzeniem, które na nowo zestawiało przeszłość z teraźniejszością...

Dbając o to, by należycie uczcić rok, który mianowany został Rokiem dla Niepodległej, Szkoła Podstawowa im. Wincentego Witosa zgłosiła swój udział w ogólnopolskim konkursie pod nazwą Szkoła Młodych Patriotów, który trwał od września 2018 r. do marca 2019 r. Organizatorem przedsięwzięcia było Studium Prawa Europejskiego, a sam konkurs miał formę projektu – przewidywał wykonanie dziewięciu zadań objętych regulaminem i sukcesywne wysyłanie

potwierdzających sprawozdań do nadzorczy. Wszystkie zadania oceniane były w systemie punktowym, a miały za cel krzewienie wśród dzieci i młodzieży postaw patriotycznych w kontekście historii państwa i narodu polskiego.

Zgłaszając swój udział w projekcie, byliśmy pewni jednego: zrobimy wszystko, by zdobyć certyfikat, który – w tym ważnym roku – podkreśli ideę wolności i znaczenie historii w życiu każdego Polaka, a także upamiętni działania szkoły w tym zakresie. Na świetlicy, lekcjach języka polskiego, godzinach wychowawczych były przeprowadzane konwersatoria, quizy i turnieje, których tematy krążyły wokół zagadnienia patriotyzmu w kontekście przeszłości, ale i teraźniejszości. Wykonywaniu zadań projektowych towarzyszyły różne konkursy – zarówno plastyczne, jak i literackie. Uroczysta wieczornica, Szkolny Konkurs Patriotyczny oraz Szkolny Konkurs Poezji Patriotycznej także należały do zadań objętych konkursem. Dbając o patriotyzm lokalny, zorganizowaliśmy spotkanie z autorką *Żubrowego uroczyska* – Zofią Wiśniewską, która w ciekawy sposób zapoznała

nas z legendami i opowieściami związanymi z ukochanymi Niepołomicami i lokalnymi wsiami. Uczniowie z klas piątych, omawiając *Chłopców z Placu Broni* Ferencza Molnara, doskonale poradzili sobie z motywem ojczyzny w literaturze, a młodszy stworzyli Kodeks Młodego Patrioty. Ewaluacja projektu była widoczna na gazetkach ściennych, realizację zadań w postaci sprawozdań sukcesywnie wysyłano do organizatora. W akcje na terenie placówki włączyli się uczniowie, rodzice i nauczyciele. Na podstawie naszych działań powstało sprawozdanie zbiorcze, które podsumowało wszelkie przedsięwzięcia objęte konkursem i – ku naszej radości – pozwoliło nam na zdobycie certyfikatu!

Pamięć o ojczyźnie – w kontekście trudnej przeszłości – jest bardzo ważna. Stanowi fundament naszej polskości, pozwala łatwiej zjednoczyć się z narodem.

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji zadań projektowych. Najbardziej wam, drodzy uczniowie, ponieważ pokazaliście, że patriotyzm i miłość są to pojęcia bliskie sercu każdego z was.



# Żubry najwyżej w historii

Puszcza zakończyła sezon 2018/2019. Piłkarze z Niepołomic osiągnęli najlepszy wynik w swojej 3-letniej przygodzie z pierwszą ligą

To był z jednej strony spokojny, ale z drugiej pełen emocji, sportowy rok w wykonaniu zespołu z Kusocińskiego 2. Już pierwszy mecz u siebie na długie lata zapadnie w pamięci kibiców.

29 lipca 2018 roku przy obecności ponad półtora tysiąca widzów nad niepołomiczkim stadionem miejskim rozbłysły jupitery. To nie tylko wymóg stawiany przez organizatora rozgrywek 1. ligi, ale i możliwość zobaczenia w Niepołomicach meczów o punkty w niespotykanych dotąd warunkach. Samo spotkanie również można zapisać po stronie pozytywów, bo Puszcza wygrała ze Stalą Mielec 1-0.

Jesienią ubiegłego roku niezależnie czy przy blasku niepołomiczkich jupiterów, czy na obiektach rywali największy postrach miał duet Tomalski – Drzazga. Pierwszy najczęściej asystował, drugi wykańczał akcje swojego zespołu, a stawiana przed sezonem w gronie drużyn walczących o utrzymanie Puszcza stała się jedną z rewelacji ligi.

Po 21 kolejkach rozegranych w ubiegłym roku, Żubry zajmowały VI miejsce w lidze i miały zdecydowanie krótszy dystans do miejsca dającego awans do Ekstraklasy niż do drużyn broniących się przed spadkiem. Potwierdzeniem wybornej formy niepołomiczan było również efektowne i pamiętne zwycięstwo nad Wisłą Płock.

4 grudnia mimo wczesnej pory stadion miejski pękał w szwach, a Puszcza po końcowym gwizdku mogła świętować awans do ćwierćfinału pucharu tysiąca drużyn.

Zima przyniosła spore zmiany w składzie. Największą do dziś nie zasypaną dziurą jest brak w drużynie Krzysztofa Drzazgi. Po wypożyczonego zawodnika zgłosiła się Wisła Kraków i najlepszy strzelec drużyny wiosną grał już dla swojego macierzystego klubu. W ataku Żubrów zabrakło również Huberta Tomalskiego. Zawodnik, który miał stanowić o sile ataku Puszczy, na wiosnę z powodu operacji stracił praktycznie całą rundę wiosenną i po, miejmy nadzieję, w pełni przepracowanym okresie przygotowawczym wróci do składu w nowym sezonie.

Najtrudniejszym momentem marca była z pewnością porażka 0-1 z Miedzią Legnica w walce o półfinał Pucharu Polski. Szybko strzelony gol spowodował, że Żubry mimo ambitnej walki musiały pożegnać się z turniejem. Poczucie rozgoryczenia dało się odczuwać jeszcze przez kilka kolejnych tygodni.

Wiosna w lidze też już nie była tak kolorowa i Puszcza przeplatała fantastyczne mecze kilkoma porażkami. Żubry jako jedyny zespół w lidze potrafiły pokonać na wyjeździe kroczący do Ekstraklasy zespół ŁKS-u, ale z drugiej strony aż trzy zespoły walczące o utrzymanie dopisały po 3 oczka po meczu z naszą drużyną.

W rezultacie drużyna finiszowała na najlepszym w historii IX miejscu w tabeli, kończąc sezon z dorobkiem 44 punktów w samym środku stawki. Biorąc pod uwagę spadek m.in. GKS-u Katowice, zespołu stawianego przed sezonem za jednego z pretendentów do walki o mistrzostwo ligi, wynik Żubrów należy uznać za spory sukces.

Zespół na pierwszym treningu sezonu 2019/2020 spotka się 17 czerwca. Zaplanowano również 8 sparingów, m.in. z Cracovią i Wisłą Kraków.

Pierwszy mecz sezonu zaplanowano na ostatni weekend lipca. Nie wiadomo jeszcze, gdzie ani z kim przyjdzie go Żubrom zainaugurować.

## MAREK BARTOSZEK

Referat Promocji i Kultury

fot. Overlia Studio



# Turniej Karate Kyokushin w Wojniczu

**Wiesław Krosta**

trener w Niepołomickim Klubie Karate Kyokushin

## 18 maja w Wojniczu odbył się Turniej Karate Kyokushin o Memoriał Pamięci Cichociemnych Spadochroniarzy Armii Krajowej

Turniej został zorganizowany przez Tarnowski Klub Shinkyokushin. Podczas oficjalnego otwarcia został odśpiewany hymn Polski, a także przedstawiona historia Cichociemnych Spadochroniarzy. Podczas memoriału zawodnicy rywalizowali w konkurencji kumite na zasadach semi contactu, czyli lekkiego kontaktu. Startowało 160 zawodników i zawodniczek z 20 klubów.

Niepołomicki Klub reprezentowała 9-osobowa kadra: Karol Blicharski, Łucja Blicharska, Marcel Kaleta, Jan Dziżki, Magda Dziżki, Aleksander Solecki, Julia Pietras, Nadia Skowrońska i Justyna Krosta. Wywalczyli oni 6 medali: 2 złote, 3 srebrne i 1 brązowy.

Na I miejscu podium po raz kolejny stanęła Łucja Blicharska – rocznik 2011/2012 open – tocząc finałową walkę z koleżanką z klubu Julią Pietras, która zdobyła II miejsce. Dziewczynki stoczyły dobry, emocjonujący pojedynek. Na najwyższym stopniu, stanęła także Justyna Krosta – rocznik 2002/2001 do 55 kg. Zwyciężyła wszystkie pojedynki w efektownym stylu, gdyż

każda walka skończyła się przed czasem. 2 miejsce zajął Karol Blicharski w kategorii 2011/2012 do 30 kg. Karol stoczył trzy pojedynki, które były bardzo wyrównane. Podczas walk pokazał charakter. Srebrny medal zdobyła także Nadia Skowrońska rocznik 2009/2008 do 40 kg. Nadia stoczyła dwa pojedynki, wygrywając ze znaczną przewagą. Podczas walki finałowej zabrakło niewiele, by odnieść sukces, gdyż walka była bardzo wyrównana, ale chwila nieuwagi i Nadia otrzymała uderzenie w głowę, co dało przewagę przeciwniczce i ostatecznie zwycięstwo.

Na III miejscu stanął Aleksander Solecki w kategorii 2011/2012 +35 kg. Stoczył trzy walki, pierwszą zwyciężył po dogrywce jednostronnie decyzyjną sędziów, drugą walkę wygrał ze znaczną przewagą, a trzecią niestety przegrał. Inni zawodnicy niestety nic nie zdobyli. Pokazali w nich

dużo ambicji i zademonstrowali niezłą technikę. Jaś może mówić o pechu, gdyż już w pierwszej walce trafił na bardzo dobrego zawodnika i musiał uznać jego wyższość.

Słowa uznania dla wszystkich zawodników. Dla wielu z nich to drugie zawody, a wypadli dobrze i mam powody do zadowolenia. Może być tylko lepiej. Jestem o tym przekonany. Już niedługo kolejny turniej, gdzie będziemy mogli sprawdzić znowu swoje umiejętności.

Treningi kyokushin karate oraz boks odbywają się w budynku krytej pływalni, przy ulicy Korczaka 5. Dzięki czemu możemy systematycznie trenować i tym samym dążyć do upragnionych celów oraz zdobywać czołowe miejsca na turniejach. Dziękujemy również rodzicom, którzy podczas turnieju wspierali i dopingowali swoje pociechy.



# Tydzień Osób z Niepełnosprawnościami

**Joanna Musiał**

AKT Niepołomice-Kraków

## 31 maja karatecy Akademii Karate Tradycyjnego Niepołomice-Kraków gościli na krakowskim Rynku podczas inauguracji 20. edycji Tygodnia Osób z Niepełnosprawnościami Kocham Kraków z Wzajemnością

W specjalnym pokazowym treningu wzięli udział karatecy z Brzezia. Zajęcia poprowadził sensei Paweł Janusz, czterokrotny mistrz świata w karate tradycyjnym, który na co dzień trenuje ekipę z Brzezia. W czasie treningu nie zabrakło emocji, ale i świetnej zabawy. Karatecy zaprezentowali podstawowe bloki i ciosy karate, wykonali też kilka ćwiczeń z packami.

Zajęcia wzbudziły takie zainteresowanie, że przyłączyło się do nich wiele osób z publiczności. Swoich sił spróbo-

wali też m.in. Jarosław Jakimowicz i Rafał Mroczek, którzy byli ambasadorami wydarzenia.

Karatecy odegrali także swoją popisową reżyserowaną scenkę, przygotowaną przez senseia Pawła. Występ zrobił na publiczności duże wrażenie.

Imprezą towarzyszącą była, przygotowana specjalnie na tę okazję, wystawa fotograficzna. Jej autorką jest Agnieszka Regulicka. To wyjątkowy projekt fotograficzny – prezentujący całą gamę emocji, z jakimi zmagają się na trenin-

gach osoby niepełnosprawne – i z pewnością warto go zobaczyć.

Dziękujemy Panu Maćkowi z Domu Środowiskowego w Brzeziu za pomoc organizacyjną i opiekę nad grupą.



fot. Agnieszka Regulicka



# Julia Drozd z brązowym medalem Pucharu Polski

## Kinga Siwek

UKS Goniec Staniątki

Tuż przed majówką najmłodszy szachiści walczyli w Szczyrku o Puchar Polski, który zastąpił Mistrzostwa Polski Przed-szkolaków. W grupie do lat 7 pod opieką instruktorki Kingi Siwek wystartowały 3 zawodniczki UKS Goniec Staniątki: Julia Drozd, Milena Bednarczyk i Zofia Sa-

kowska. Grają w szachy 2 lata, ćwicząc podczas zajęć szkolnych i klubowych. Walka była bardzo zacięta i wszystkie wniosły się na wyżyny swoich możliwości. Największy sukces dzięki świetnej dyspozycji przez całe zawody osiągnęła Julia Drozd, która z wynikiem 7 punktów zajęła III miejsce i zdobyła brązowy medal. Otrzymała również okazały puchar i nagrody, które pozwolą rozwijać jej

szachowe umiejętności. Dwie pozostałe dziewczynki uplasowały się w drugiej dziesiątce. Każda z nich przywozła nie tylko wspaniałe wspomnienia, ale również nowe przyjaźnie i miłe upominki, jakie otrzymały wszyscy uczestnicy. Należy podkreślić, że Małopolska zdobyła aż 4 medale w Pucharze Polski do lat 6, 7 i 8: 2 złote, jeden srebrny i jeden brązowy. Jest to dobry prognostyk na przyszłość.

## Historyczny sukces staniąteckich szachów

### Stanisław Turecki

UKS Goniec Staniątki

Zgodnie z przewidywaniami w weekend 18-19 maja juniorzy UKS „Goniec” Staniątki utrzymali pozycję lidera III ligi małopolskiej i po 19 latach awansowali do grona drugoligowców. Tym samym, po raz pierwszy w historii klubu w drugich ligach wystąpią drużyny juniorów i seniorów.

Punkty dla drużyny zdobyli: 7 – Filip Wnęć, 5,5 – Magdalena Budkie-

wicz, 7,5 – Piotr Rainer, 8 – Jakub Micuła, 6,5 – Katarzyna Zabłocka, 9 – Julia Gaczol. Nie obyło się bez wpadki, w 6. kolejce Goniec nieoczekiwanie tylko zremisował z Kaną 3:3, aby następnie ograć kolejno: 4,5:1,5 Kornuty, 6:0 Cracovię i 5,5:0,5 Mata.

Ostatni raz drużyna juniorów grała w II lidze w 2000 roku, a końcowa tabela wyglądała tak: (patrz tabela po prawej).

Liczymy, że tym razem szachiści ze Staniątek zadomowią się w II lidze

na dłużej i z powodzeniem powalczą o pierwszą.

#### Końcowa tabela

1	UKS GONIEC Staniątki	9	<b>17</b>	43,5
2	MKS MOS II Wieliczka	9	<b>16</b>	42
3	UKS LISEK Lisia Góra	9	<b>14</b>	35,5
4	UKS KANA Tarnów	9	<b>11</b>	29,5
5	MKS MOS Kraków	9	<b>9</b>	24,5
6	OGNISKO TKKF Dobczyce	9	<b>7</b>	25
7	MAT II Myślenice	9	<b>7</b>	21,5
8	GKSz KORNUTY Gorlice	9	<b>5</b>	21
9	UKS HETMAN KORONNY Trzebinia	9	<b>2</b>	15,5
10	KS CRACOVIA Kraków	9	<b>2</b>	12

1	Czarny Koń Olkusz (↑)	40
2	Sudety Kłodzko	36½
3	Carbo Gliwice	35½
4	ZPD-MGOK Jasień	33½
5	Czarnovia Czarna	33½
6	Korona Kraków	32½
7	Start Katowice	31½
8	Wisła Strumięń	31½
9	Budoprojekt Głogów	30½
10	Polonia Wrocław	30
11	Budosak Zabrze	30
12	Górnovia Smak-Eko Górnio	29
13	MKSz II Rybnik	29
14	Centrum Zabrze	29
15	Świt Krzeszowice (↓)	28
16	MDK Jasło (↓)	28
<b>17</b>	<b>Goniec Staniątki (↓)</b>	<b>26½</b>
18	MOSiR Piekary Śląskie (↓)	24½
19	SP 1 Jedynka Tychy (↓)	21
20	Unia Nowa Sarzyna (↓)	19

## Makroregion zdobyty

### Stanisław Turecki

UKS Goniec Staniątki

W dniach 6-9 maja odbywały się Mistrzostwa Makroregionu Młodzików w Lubeni. W obu klasyfikacjach: dziewcząt i chłopców zwyciężyli zawodnicy Gońca. Wśród dziewcząt triumfowała Gabriela Drozd, a jej koleżanki uplasowały się na miejscach: VI – Emilia Nowak, VII – Natalia Dziża, IX – Justyna Różeńska. Wśród chłopców zwyciężył Michał Glaz,

a jego koledzy zakończyli zmagania na miejscach: V – Karol Kozak, X – Fran-

ciszek Klima, XV – Filip Kozicki, XVI – Marcel Kaleta, XX – Dominik Marecik.



fol. Michał Jarmoluk (Pixabay)

## SPOJRZENIE W NIEBO 2019

## Czerwiec

*Jak w czerwcu pogoda służy, nie tylko astronom oczka mruży – tak mówi przysłowie* odnośnie aury, a ponadto to okres najkrótszych nocy oraz pięknych świtów i zmierzchów dogodnych dla obserwacji nieba i ostatnich wiosennych spacerów. Mamy zatem krótkie ciepłe noce, które co prawda nie sprzyjają obserwacjom astronomicznym, ale są one tym cenniejsze dla prawdziwych miłośników nieba

Tegoroczne astronomiczne lato rozpocznie się popołudniową porą w piątek 21 czerwca o godz. 17.54 – kiedy to Słońce w swej rocznej wędrówce po ekliptyce, oddali się najbardziej na północ od równika niebieskiego, osiągając punkt przesilenia letniego zwany punktem Raka. W tym dniu w Niepołomicach Słońce w chwili przejścia przez południk góruje nad horyzontem na wysokości prawie 63 i pół stopnia, wszędzie o godz. 4.30, a zajdzie o 20.53. Zatem dzień będzie trwał 16 godzin i 23 minuty; będzie to najdłuższy dzień (i najkrótsza noc) tego roku, a dłuższy od najkrótszego dnia zimowego w Niepołomicach aż o 8 godz. i 18 minut.

Najwcześniej Słońce wszędzie u nas już 15 czerwca (godz. 4.30) i takich wczesnych wschodów Słońca będziemy doświadczać przez 8 kolejnych dni. Najpóźniej zajdzie 20 czerwca (godz. 20.53) i tak późnych zachodów Słońca będzie aż 11 dni, w których Słońce znajdzie się najdłużej nad horyzontem doświadczymy przez cały tydzień od 17 do 24 czerwca. W tym też okresie (na św. Jana (24 VI)) często padają obfite deszcze. Po tegorocznej kapryśnej wiosnie być może u nas nie wystąpią. Tak czy inaczej, będzie z pogodą, na Dzień Dziecka Słońce wszędzie o godz. 4.36, a zajdzie o godz. 20.40. Dzień będzie trwał 16 godzin i 4 minuty; będzie jeszcze krótszy o 19 minut od najdłuższego dnia roku. Natomiast ostatniego czerwca Słońce wszędzie o godz. 4.34, a schowa się pod horyzontem o godz. 20.52 i dzień będzie niezauważalnie, ale już krótszy od najdłuższego dnia roku o 4 minuty.

Aktywność magnetyczna Słońca w czerwcu będzie na niskim poziomie, jedynie co nieco podwyższona w pierwszej dekadzie miesiąca. Pamiętajmy, obserwacje plam na Słońcu prowadzimy wyłącznie przy zastosowaniu odpowiednich filtrów spektralnych lub rzutowanego na ekran obrazu Słońca z lunety. Zainteresowanych takimi obserwacjami

naszej gwiazdy zapraszamy na dziedzińiec szkoły podstawowej obok przebudowanego Młodzieżowego Obserwatorium Astronomicznego, gdzie w pogodne dni, będą zorganizowane specjalne pokazy Słońca.

Księżyc powita lato w trzy dni po pełni. Zatem bardzo krótkie, ale bezksiężycowe noce będziemy mieli na początku i końcu czerwca, a kolejność faz Księżyca będzie następująca: now 3 VI o godz. 12.02, pierwsza kwadra 10 VI o godz. 7.59, pełnia 17 VI o godz. 10.31 i ostatnia kwadra 25 VI o godz. 11.46. W perygeum (najbliżej Ziemi) znajdzie się Księżyc 8 VI o godz. 1.00, a w apogeum (najdalej od Ziemi) będzie 23 VI o godz. 10.00. Ponadto, Księżyc w tym miesiącu zakryje Saturna 19 VI oraz planety karłowate: Ceres 15 VI i Plutona 19 VI. Jednak te zjawiska zakryciowe nie będą u nas widoczne. Natomiast możemy obserwować na niebie zблиzenie Księżyca do Merkurego 4 VI i dzień później do Marsa, tj. 5 VI.

Jeśli chodzi o planety to:

Merkurego znajdziemy przez cały miesiąc nisko na wieczornym niebie, tuż po zachodzie Słońca. 18 czerwca o godz. 17.00 Merkury zблиży się do Marsa na odległość 0.2 stopnia, a my w zorzy wieczornej spróbujmy te planety odnaleźć nisko nad zachodnim horyzontem.

Wenus przez cały miesiąc jawi się nam jako gwiazda poranna, ale bardzo nisko nad horyzontem, poprzedzając nieco wschód Słońca.

Mars dostępny będzie do obserwacji na zachodnim niebie przez około godzinę, tuż po zachodzie Słońca, goszcząc w gwiazdozbiornie Bliźniąt. Tam też 23 VI zблиży się do Polluksa, najjaśniejszej gwiazdy w tej konstelacji. Parę dni wcześniej, 18 VI, do planety zблиży się Merkury. Warto zaobserwować te widowiskowe zблиzenia planet na nieboskłonach.

Jowisz będzie w opozycji 10 VI, zatem widoczny jest w czerwcu na niebie przez całą noc, goszcząc w gwiazdozbiornie Wę-

żownika. 16 czerwca o godz. 21.00 Księżyc dzień przed pełnią, zблиży się do tej planety na odległość 2 stopni. Zjawisko będzie widoczne nisko nad wschodnim horyzontem.

Saturn przebywający w gwiazdozbiornie Strzelca będzie w opozycji do Słońca 9 czerwca, dlatego możemy go obserwować przez całą noc. Nad ranem 19 VI Księżyc po pełni zakryje planetę, a u nas będziemy mogli zaobserwować tylko jako ich zблиzenie.

Uran gości w gwiazdozbiornie Barana, a widoczny jest nisko nad wschodnim horyzontem, krótko aż do świtu. Neptuna w Wodniku można obserwować również na wschodnim niebie w drugiej połowie nocy. Do tej planety 24 VI o godz. 3.00 zблиży się Księżyc na odległość 4 stopni. Aby jednak dostrzec dwie ostatnie planety gołym okiem, trzeba mieć sokoli wzrok.

Natomiast od 22 VI do 2 VII będzie możliwość zliczania meteorów z czerwcowego roju Bootydów (czyli wylatujących z gwiazdozbiornu Wolarza). Maksimum ich aktywności przypada na 28 VI, a Księżyc po ostatniej kwadrze, nie będzie nam przeszkadzał w wieczornych obserwacjach.

Dla najciekawszych zjawisk do obserwacji na czerwcowym niebie najlepiej będzie wykorzystać lunety przebudowanego Młodzieżowego Obserwatorium Astronomicznego w Niepołomicach (tel. 12 281 15 61) lub informację z moa.edu.pl. Byle pogoda nam dopisywała. Zaś z drugiej strony, nasuwa się takie staropolskie przysłowie: *Czerwiec po deszczowym maju, często dżdżysty w naszym kraju.*

Wobec takich prognoz życzę Państwu u progu zблиżających się wakacji, samych słonecznych i ciepłych dni z jak najmniejszą liczbą burz.

**dr ADAM MICHAŁEC**

Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne w Niepołomicach



# CanSat pierwszy krok w kosmos

Pojawili się w naszym klubie z niezwykłym urządzeniem. Twierdzili, że to satelita, a do uruchomienia potrzebują tylko porządnej anteny. Wszystko musiało pozostać w tajemnicy, aż do dziś

Kilku młodych dżentelmenów z krakowskiego VII Liceum Ogólnokształcącego rozpakowało pojemnik w kształcie małej puszki. Korpus zrobiony na drukarce 3D, płatanina przewodów i płytki z elektroniką. Urządzenie mieszczące się w dłoni według opisu twórców zawierało potężny komputer, czujnik temperatury i wilgotności, czujnik ciśnienia oraz zanieczyszczenia powietrza, GPS, moduł komunikacji radiowej i system zasilania. Brakowało tylko anteny nadawczej do wysyłania danych w trakcie lotu. Podjęliśmy wyzwanie, zobowiązując się do przygotowania projektu odpowiedniej anteny na kolejne spotkanie.

## Polski konkurs CanSat

Europejskie Biuro Edukacji Kosmicznej ESERO przy wsparciu Europejskiej Agencji Kosmicznej i firmy Boeing organizuje międzynarodowy konkurs zachęcający uczniów do samodzielnego konstruowania minisatelitów i prowadzenia za ich pomocą różnorodnych badań naukowych. To okazja uczestniczenia w projekcie inżynierskim już na etapie edukacji szkolnej. Do czwartej polskiej edycji konkursu zakwalifikowano 25 projektów, w tym satelity kolegów z VII LO wspieranych przez Politechnikę Krakowską. Jednak do finałowego wystrzelenia urządzenia za pomocą rakiety na wysokość trzech kilometrów mogło się dostać tylko 10 najambitniejszych konstrukcji. Wypożyczenie CanSata w skuteczną antenę mogło zwiększyć szansę krakowskiego zespołu na start w ścisłym finale.

## Spotkanie robocze

Przygotowaliśmy trzy wersje anteny na pasmo 433 MHz. W trakcie warsztatów wspólnie wybraliśmy optymalne rozwiązanie. Wykorzystując istniejące elementy konstrukcyjne, stworzyliśmy antenę GP z przeciwwagami i promiennikiem, podwieszonym do linek spadochronu. Równocześnie toczyły

się dyskusje na temat oprogramowania komputera pokładowego. Sygnał z modułu radiowego do anteny docierał cienkim teflonowym przewodem koncentrycznym. Antena wymagała ostatecznego zestrojenia, co zaplanowano na kolejne spotkanie.

## Wymagania techniczne

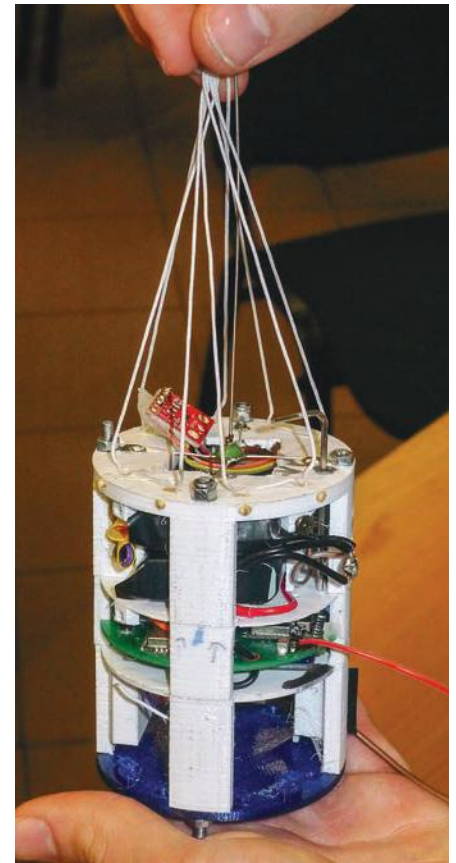
Najważniejsze są wymiary mikrosatelity. Jak sama nazwa wskazuje (*can* – puszcza), nie mogą przekraczać objętości puszczy po napoju. Oczywiście urządzenie nie polecą w kosmos, a jedynie na kilka kilometrów do góry za pomocą małej rakiety transportowej. Pomimo tego musi posiadać wszystkie systemy właściwe dla prawdziwego satelity. Na Ziemię powraca, szybując pod własnym spadochronem, zbierając i przesyłając dane (co najmniej temperaturę, ciśnienie i wysokość). Inne funkcje zależą od inwencji twórców. Krakowski CanSat dodatkowo pobiera próbkę powietrza do analizy na zadanej wysokości.

## Testy łączności

Antenę starannie zestroiliśmy na przyznaną częstotliwość. Satelita został uruchomiony na Kopcu Kościuszki, a jego sygnał był dobrze słyszalny w odległości aż 40 km! To potwierdziło prawidłowe funkcjonowanie miniaturowego nadajnika i anteny. Wspólnie postanowiliśmy, że jeżeli zespół zakwalifikuje się do finałowego lotu na poligonie w Nowej Dębie, to podejmiemy próbę odbioru sygnału radiowego za pomocą klubowych anten (odległość 120 km).

## Wielki Finał

Konstruktorzy w raporcie opisali współpracę z Niepołomickim Klubem Krótkofalowców w zakresie budowy części radiowej satelity. Przemyślana i nowatorska konstrukcja zdobyła uznanie organizatorów i miejsce w rakiecie podczas wielkiego finału. W so-



botę 27 kwietnia byliśmy gotowi na odbiór sygnału CanSata z Nowej Dęby. Niestety, ze względu na zagrożenie pożarowe na obszarach leśnych, start rakiety odwołano. Ostatecznie CanSaty wyniesiono tylko na 300 metrów pod dronem, co nie pozwoliło na odbiór sygnału radiowego w Niepołomicach. Pomimo tego, wszystkie założenia misji satelity zostały spełnione, a zespół z VII LO zdobył wysokie, II miejsce w polskiej edycji konkursu. Gratulujemy i mamy nadzieję na współpracę w kolejnych konstrukcjach!

73!

**MARIUSZ CIELUCH SP9HSQ**  
sekretarz Niepołomickiego Klubu  
Krótkofalowców

# Mnemotrening

## zajęcia usprawniające pamięć u dorosłych

W ramach zajęć Uniwersytetu Trzeciego Wieku powstały w listopadzie 2018 roku dwie grupy uczestniczące w warsztatach prowadzonych przez Edytę Rogozińską w ramach jej autorskiego programu *Mnemotrening – zajęcia usprawniające pamięć u dorosłych*

Warto pamiętać, że: a) Mnemosyne to znane z mitologii greckiej bóstwo pamięci, b) słowo *mnemo* znaczy w języku greckim pamięć, c) mnemotechnika to sposób szybkiego zapamiętywania informacji.

Każdy z nas zadał sobie nieraz pytanie: już pana gdzieś widziałam? Jaki był ten PIN? Czy na pewno wyłączyłam żelazko? Gdzie i z kim spędziłam sylwestra 2018/2019?! Dlatego warto posłuchać Michała Anioła, który głosił: *Ancora imparo – „ciągle się ucz”*. Ktoś inny mówił nam od dziecka: *repetitio is mater studiorum* – „powtarzanie jest matką nauki”. A medycyna uczy nas, że mózg, dzięki swojej neuroplastyczności, rozwija się, gdy robimy nowe rzeczy, a także łączymy stare znane informacje z nowymi, tymi, które chcemy zapamiętać.

Niezwykłość warsztatów zaproponowanych nam przez Edytę Rogozińską polegała na tematyce zajęć oraz sposobie ich przeprowadzenia. Ujawnić swoje „mankamenty” pamięciowe i dobrze się czuć na forum dopiero co poznanych osób – mogło to wydawać się trudne na początku warsztatów. Jest na to sposób! Na drugich zajęciach zaproponowano



wszystkim, łącznie z prowadzącą warsztaty, podpisanie kontraktu – umowy z zasadami wymagającej od nas (lub sugerującej stosowanie): otwartości, chęci współpracy, wzajemnego wsłuchiwania się, spokojnego zachowania, punktualności, ale równocześnie swobodnego zachowania i wyrozumiałości dla siebie.

Tematami zajęć były: rodzaje pamięci, techniki zapamiętywania, kanały sensoryczne, itd. Z każdym z tych punktów związane były teoretyczne informacje, a potem praktyczne różne treningi. Uczyliśmy się: rozmawiając, powtarzając, bawiąc się jak dzieci „w kółku”, rysując kolorowymi kredkami, np. odpowiednie piktogramy. To trudne do uwiecznienia, a jednak zapamiętywałyśmy: a) informacje po kolei (dzięki technice łańcucha), b) nazwy 10 największych państw w Europie lub czynności dnia codziennego (zapamiętane z użyciem wieszaków pamięciowych), c) słowa z języka włoskiego (przyswajane techniką słów zastępczych), d) listy zakupów, imiona i nazwiska, tytuły utworów muzycznych lub dzieł literackich (zapamiętane kolejną techniką loci lub „już pana gdzieś widziałam”).

Na przedostatnich warsztatach odbyła się gra terenowa, w czasie której musiałyśmy się wykazać umiejętnościami zapamiętywania: tytułów książek (w księgarni), menu (w restauracji), listy leków (w aptece), listy zakupów (w sklepie) oraz nazw kilku gatunków sów (na wystawie Zielonego Puszczyka). Udało nam się bez problemów zaliczyć wszystkie zadania, mieszcząc się nawet w przewidzianym czasie. W tym miejscu wyrażamy podziękowania za współpracę



następującym firmom: Księgarni Technicznej DOS, Restauracji Receptura, Aptece Pod Figurką, Firmie Margo oraz Bibliotece Publicznej w Niepołomicach.

Zakończeniem kursu był wspólnym wypad do Puszczy Niepołomickiej, gdzie relaksujący nas wiosenny pejzaż sprawił, że z przyjemnością uczestniczyliśmy w kilku zaproponowanych nam przez prowadzącą treningach pamięci i koncentracji. Był też czas na poważne i żartobliwe „podsumowanie warsztatów”. Jedna z uczestniczek stwierdziła, że *pamięć pomaga w prawidłowym funkcjonowaniu całego organizmu; dlatego, aby w odpowiedni sposób zapisywać, przechowywać i przywoływać pewne informacje, potrzebny jest trening; po zajęciach czuję się zmotywowana do ćwiczenia pamięci!*

Na koniec w imieniu wszystkich uczestników warsztatów wyrażam gorące podziękowania i wyrazy uznania za profesjonalizm prowadzącej zajęcia Edycie Rogozińskiej. Mam nadzieję, że wszystkie koleżanki zapamiętały, że umówiliśmy się regularnie spotykać w pierwszą środę kolejnego miesiąca w niepołomickiej kawiarni. Pamiętajcie!

**MARIA RADWAŃSKA**  
uczestniczka warsztatów  
fot. Edyta Rogozińska



## FELIETONY ŻYCIEM PISANE (108)

## O innowacjach

Rozwój ludzkości polega na nieustannym tworzeniu nowych urządzeń technicznych oraz na wprowadzaniu doskonalszych rozwiązań organizacyjnych. Cywilizacje, które były pod tym względem bardziej rozwinięte z reguły dominowały nad pozostałymi, a ludzie kreatywni przeszli do historii jako twórcy prasy drukarskiej, ruchomej czcionki, żarówki, układu okresowego pierwiastków, aparatu fotograficznego, samochodu, samolotu, telewizora lub komunikatorów internetowych. Również obecnie działania innowacyjne są warunkiem przetrwania dla przedsiębiorstw z wszystkich branż i dziedzin.

Pojawia się zatem pytanie: jak poszukiwać nowych rozwiązań w sytuacji, kiedy ze względu na stopień rozwoju technologii i organizacji z reguły musi w tym uczestniczyć zespół osób, a nie tylko pojedynczy wynalazca? Opracowano wiele algorytmów postępowania, a jeden z nich prezentuję poniżej – mając świadomość, że każda sytuacja jest nieco inna i dlatego w konkretnych przypadkach konieczne będą stosowne modyfikacje.

Wszystko zaczyna się od pytania: *dla kogo i po co to robimy oraz jaką potrzebę chcemy zaspokoić?* Ogromnie znaczenie mają w tym momencie informacje pochodzące od klientów o tym, co im w naszych wcześniejszych produktach lub sposobie działania nie odpowiada. A potem zaczyna się praca koncepcyjna, w której powinny uczestniczyć osoby reprezentujące możliwie szerokie spektrum doświadczeń i kwalifikacji. Należy formułować i zapisywać maksymalną liczbę pomysłów na osiągnięcie celu. W tym momencie warto prosić o to, aby wszyscy starali się myśleć „jak dzieci”, to znaczy, aby w żaden sposób nie ograniczali wyobraźni i jak najczęściej posługiwali się metaforami. Warto burzyć zastany porządek rzeczy,

czyli puścić wodze fantazji i szukać rozwiązań zupełnie odmiennych od dotychczasowych. Niech to, co było kwadratowe – stanie się okrągłe, niech to, co było twarde będzie teraz miękkie, a to, co pionowe – poziome.

Dopiero wtedy, kiedy powstaną dziesiątki lub nawet setki pomysłów – należy zacząć je logicznie oceniać i starać się poszczególne propozycje łączyć ze sobą w celu uzyskania efektu synergii. Przy ocenianiu wolno stosować wyłącznie krytykę konstruktywną, a nie negację. Warto zrobić listę zalet każdej propozycji, myśląc zarówno o korzyściach materialnych (np. zmniejszenie ciężaru urządzenia, zwiększenie jego

## FRASZKA O DOSKONALENIU

*Bądź odkrywcą, wynalazcą,  
nowych ścieżek szukaj wciąż,  
analizuj, planuj, działaj,  
do rozwiązań lepszych dąż.*

funkcjonalności, poszerzenie rynku zbytu na inne kraje), jak i korzyści niematerialne (na przykład nawiązanie stylistyką do wspomnianych z sentymentem dawnych marek lub do aktualnej mody). Bezценne jest znalezienie nowego sposobu wykorzystania tego samego urządzenia do innych zastosowań. Po takiej analizie wybiera się kilka najlepszych i bardziej realistycznych pomysłów.

Kolejnym etapem jest stworzenie modeli lub przynajmniej rysunków przedstawiających wytypowane projekty, ponieważ wzrok pozwala skuteczniej ocenić rzeczywistość. Dzięki temu często ujawniają się jakieś istotne błędy – i oczywiście należy starać się je skorygować. Bardzo ważne jest to, aby te „prototypy” oceniły osoby do tej chwili nie biorące udziału w projekcie, i naj-

lepiej, aby to byli ludzie zupełnie spoza branży (powiedzmy, że będą to muzyk, krawcowa, nauczyciel i sportowiec). Takie działanie umożliwi zupełnie nowe spojrzenie na uzyskany efekt pracy, a pozornie absurdalne uwagi tych niespecjalistów mogą dać nowe, niespodziewane dobre pomysły na dalsze doskonalenie. Jeżeli po tym etapie uznajemy, że znaleźliśmy rozwiązanie – należy przystąpić do realizacji.

Powyżej podany tryb postępowania dotyczy przede wszystkim działalności zawodowej, ale łatwo można go przenieść na działania w skali rodziny, na przykład wtedy, kiedy chcemy na nowo umeblować pokój lub zaplanować wakacje. W pierwszej kolejności należy wyraźnie zdefiniować, po co to robimy i jaki efekt końcowy chcemy osiągnąć? Potem wszyscy zainteresowani mogą formułować najbardziej szalone pomysły, przy czym niektóre z tych pomysłów można łączyć ze sobą. Kilka najlepszych rozwiązań należy ocenić pod kątem ich wad i zalet – robiąc ich listę. Następnie powinno się wykonać na kartce papieru plany, szkice lub rysunki. Dobrze jest poprosić kilkoro naszych przyjaciół, aby powiedzieli, co o tym sądzą, a jeśli zwrócą nam uwagę na błędy lub pominięte przez nas sprawy – warto zrobić odpowiednie korekty.

Bywa tak, że drobna zmiana w naszym sposobie funkcjonowania lub w organizacji przestrzeni daje spore korzyści. Może więc warto przesuwać posiadane już meble, inaczej zorganizować kuchnię, biurko lub zrobić przejście tam, gdzie było ono zatarasowane. Szukajmy zatem sposobów na ulepszenie naszej rzeczywistości. Życze powodzenia!

MARCIN URBAN



Salon Czwartkowy Akademia Dobrych Manier

Gościem salonu będzie Krzysztof Zanussi

13 czerwca 2019 r., godz. 17.30, Zamek Królewski w Niepołomicach

# Dzieciom

Już tyle lat Dzień Dziecka łączy się dla mnie z kolejnymi rocznicami urodzin księdza Jana Twardowskiego, jednego z moich ukochanych poetów, patrona mojej szkoły! Dzisiaj zdałam sobie sprawę, że to ostatnia rocznica z patronem, bo za kilkanaście dni przyjdzie mi zgasić przystawione światło. I mimo pięknego dnia nie mogę się pozbyć smutku, jaki pojawił się nagle i nie chce sobie odejść...

Stąd może i wybór książek, które ostatnio przeczytałam. Nie trafiłabym pewnie na te pozycje, gdyby nie nieocznione dziennikarki, Justyna Suhecka i Natalia Szostak, tworzące dla nas, czytelników, listy książek dla dzieci, młodszych dorosłych i tych całkiem dorosłych. Polecam kanał youtubowy „Krótka Przerwa” z recenzjami przeczytanych przez nie książek. Z całej listy wybrałam na dzisiaj 2. Autorem pierwszej z nich jest Guus Kuijer, holenderski pisarz książek dla dzieci, rocznik 1942, w 2012 roku nagrodzony najbardziej prestiżową nagrodą w dziedzinie literatury dziecięcej Astrid Lindgren Memorial Award. W Polsce wydano dopiero pierwszą z licznych powieści pisarza, *Książkę wszystkich rzeczy*. Bohaterem opowieści jest dziewięcioletni Thomas mieszkający w Amsterdamie razem z mamą, tatą i siostrą Margot. Chłopiec miewa kłopoty, gdy opowiada najbliższemu, co widzi, bowiem okazuje się, że widzi to, czego nie widzą inni. Prawdopodobnie największy kłopot ma z Jezusem, z którym często rozmawia o tym, co się dzieje w domu. Zresztą Jezus też ma kłopot z tym, co dzieje się w domu Thomasa. Bo jak tu nie mieć kłopotu, jeśli ojciec gorliwie chodzi do kościoła, czyta Biblię i jednocześnie stosuje przemoc? Chło-

piec stara się, jak może, by ochronić rodziną tajemnicę. Pewnego dnia nieco przypadkiem trafia do mieszkania jednej z sąsiadek. Ludzie nazywają ją czarownicą i chłopiec się jej boi, choć – jak się okazuje – zupełnie niesłusznie. Pani Van Amersfoort ma w swoim mieszkaniu mnóstwo książek. I wypożycza je chłopcu. Robi też zresztą i wiele innych rzeczy, ale pewnie lepiej będzie, jak tego dowiecie się Państwo sami.

Nie wiem, na ile to książka dla dzieci. Tak, jak każdy utwór dla dzieci, jest przede wszystkim dla dorosłych, by mogli spojrzeć na świat oczami dziecka. Szybko się o tym zapomina, gdy się dorasta.

*Jeżeli kochasz  
czas zawsze odnajdziesz  
nie mając nawet  
ani jednej chwili*

ks. Jan Twardowski

Dorośli mają skłonność do puszczenia mimo uszu historii opowiadanych przez dziecko. Bo koloryzuje. Bo wymyśla. Bo manipuluje. Przecież to niemożliwe. Już naprawdę nie mam siły słuchać tych bredni. No, może i tak czasami bywa. Ale częściej nie. Każda opowiedziana

wym jest się wtedy, kiedy człowiek przestaje się bać...

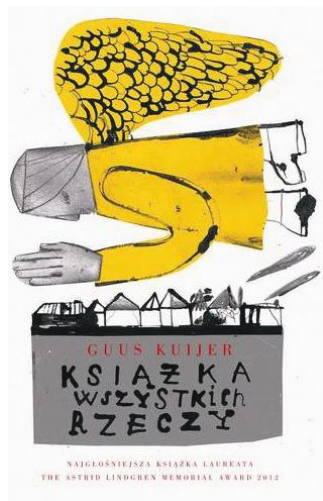
Z Holandii przemierzamy się do Yorkshire, gdzie mieszka o 40 lat młodsza od holenderskiego kolegi po piórze Annabel Pitcher. Debiut *Moja siostra mieszka na kominku* został przyjęty z entuzjazmem i pisarka ma na swoim koncie już kilka literackich nagród. Bohaterem powieści jest dziesięcioletni Jamie, przeżywający wraz ze swoją rodziną traumę po śmierci siostry. Poznajemy wraz z nim, co dzieje się w umyśle dziecka, kiedy ukrywa się przed nim wiele ważnych rzeczy, pozostawiając pole do niedomówień, fantazji, przerażających wizji. Oprócz opowieści o rodzinnej traumie, jest to też historia o tolerancji i jej braku. Bo przecież trudno kazać dziecku przestać lubić najlepszą koleżankę z klasy tylko dlatego, że nagle okazuje się, jak niewygodne dla taty chłopca jest jej pochodzenie.

Jamie, podobnie jak jego holenderski rówieśnik, stara się za wszelką cenę zachować równowagę świata dorosłych. Bo dorośli kompletnie nie radzą sobie z odpowiedzialnością za osoby, które doświadczają tych samych uczuć, co oni. No tak, są młodszy. Być może inaczej kochają, kiedy indziej płaczą i się boją. Przejmujące to historie. Obie bardzo piękne i bardzo uczące.

I myślę sobie, że najpiękniejszym prezentem na Dzień Dziecka jest stwarzanie dziecku przestrzeni bez strachu. Bo wtedy można rozwinąć skrzydła. Czasem nawet większe, niż rodzice mogą sobie wyobrazić i z którymi mogą mieć kłopot. Ale dzięki tym skrzydłom dziecko może polecieć z ufnością, że w razie czego może wrócić do gniazda. Bo tam nie ma się czego bać. Życzę Dzieciom, by były szczęśliwe, po swojemu.

**DOROTA KULESZA-TAŁAN**

dyrektor Gimnazjum Niepublicznego w Zabierzowie Bocheńskim







KONKURENCJA: PROWADZENIE

REJESTRACJA zawodników w dniu  
zawodów od godz. 9:00

KATEGORIE:

Dzieci młodsze: rocznik 2010  
i młodsze

Dzieci: roczniki 2008- 2009

Młodzicy: roczniki 2006-2007

Open: od juniora do seniora

POWIATOWE ZAWODY WSPINACZKOWE

**MIERZ WYSOKO**

**22.06.2019** godz. 10:00

ŚCIANA WSPINACZKOWA  
W SPOŁECZNEJ SZKOLE PODSTAWOWEJ  
IM. LADY SUE RYDER / NIEPOŁOMICE

Projekt  
dofinansowany  
ze środków  
Powiatu Wielickiego



ZAPISY POPRZECZ FORMULARZ ON-LINE DOSTĘPNY  
NA FACEBOOK'U NSSA.POLSKA,  
[WWW.NSSA.PL](http://WWW.NSSA.PL), [WWW.SZKOLA.SUERYDER.PL](http://WWW.SZKOLA.SUERYDER.PL)

## KORZENIE CYWILIZACJI EUROPEJSKIEJ

## Grecja turystycznie

Cywilizacja antycznej Grecji jest jednym z najważniejszych, obok chrześcijaństwa, źródeł kultury europejskiej kształtującej się pod licznymi wpływami docierającymi z Azji i – za pośrednictwem Krety – z Afryki. Sztuka grecka stanowiła inspirację dla Rzymu, a tym samym również dla całej Europy Zachodniej. Dziś wielu turystów z całego świata odwiedza Grecję – kontynent, Peloponez – półwysep i wyspy, w poszukiwaniu słońca, pięknych krajobrazów i śladów przeszłości

Szczególną popularnością cieszą się wyspy rozsiane na morzach Egejskim i Jońskim, których jest tu około 2500, z czego 165 zamieszkałych. Największą spośród nich jest położona na Morzu Śródziemnym Kreta. Krajobraz wyspy tworzą skaliste wybrzeża przepłatające się z szerokimi, jasnymi plażami. Roślinność jest skąpa, bujniej rozwija się w wilgotniejszych rejonach. Atrakcje turystyczne Krety to przede wszystkim ruiny pałaców minojskich: w Knossos, Fajstos, Malii i Kato Zakros. Najstarsze pałace powstały na początku 2000 r. p.n.e. były rozległymi kompleksami mieszkalnymi i gospodarczymi. Największym zachowanym obiektem jest pałac w Knossos. W okresie swojej świetności miał imponujące rozmiary, a w około 1300 pomieszczeniach mogło przebywać 12 tysięcy ludzi. Z pałacem związany jest jeden z najbardziej znanych mitów greckich opowiadający o Minotaurze,

który zamknięty został przez króla Krety Minosa w zaprojektowanym przez Dedala Labiryncie. Ów labirynt miał znajdować się właśnie pod pałacem w Knossos.

Pozostałości archeologiczne znajdziemy również w Gortynie – mieście, które w okresie panowania rzymskiego w I wieku pełniło funkcje stolicy Krety.

Będąc na wyspie, warto odwiedzić wąwóz Samaria w paśmie Gór Białych (Lefka Ori), uchodzący za najdłuższy suchy wąwóz w Europie oraz niewielką wysepkę Elafonissi położoną na południowo-zachodnim wybrzeżu Krety. Elafonissi jest jednym z najcenniejszych pod względem przyrodniczym miejsc w Europie, ponieważ znajduje się tam najpiękniejsza plaża z charakterystycznym różowym piaskiem. Wyspa jest oddzielona od wybrzeża Krety płytką, kamienistą zatoką, miejscami przechodzącą w wąskie przesmyki i kanały. Krystalicznie czysta, niebiesko-turkusowa woda w połączeniu z różowym piaskiem wygląda zjawiskowo. Tą sceneryę dopełnia unosząca się woń obficie rosnącego tamaryszk.

Znaną skalistą wyspą grecką jest również Santorini na Morzu Egejskim. Ona i kilka podobnych wysepek to w istocie wierzchołki ogromnego, zanurzonego w morskiej toni wulkanu. Wybuch na Santorini miał miejsce około 1550 r. p.n.e. Była to najpotężniejsza erupcja wulkanu w historii (pogłos detonacji czterokrotnie obiegł kulą ziemską), wyspa została dosłownie rozerwana na strzępy. Erupcję wulkanu – przypomina miasto Akrotiri – „greckie Pompeje”, w starożytności zamieszkiwane przez cywilizację minojską. Tak, jak włoskie Pompeje – Akrotiri zasypał pył wulkaniczny. Dzięki temu do naszych czasów przetrwały pozostałości budynków z niezwykle urodę freskami. W mieście nie zna-

leziono żadnych ciał ludzi. Najprawdopodobniej uciekli jeszcze przed erupcją. Obecne Santorini znane jest z pięknych widoków białych domków zawieszonych na wulkanicznym klifie. Na tle błękitnego morza biel domów daje zniewalające wrażenie, przyciągające od lat na wyspę malarzy, fotografików i innych pasjonatów piękna.

Warto jednak zwiedzanie Grecji rozpocząć od kontynentu. Znajdziemy tam wspaniałe krajobrazy i malownicze ruiny przypominające o chwale starożytnych cywilizacji, zaczynając od Aten, kolebki demokracji, miasta szczytującego się najbardziej imponującymi zabytkami antyku. Dla wszystkich, którzy chcą zrozumieć istotę i historię starożytnej sztuki i kultury greckiej, archeologiczne zabytki Aten mają znaczenie podstawowe. Pierwszym punktem w programie wycieczek do stolicy Grecji jest bez wątpienia jej symbol – Akropol, położony na stromym, skalistym wzgórzu, na którym w XIII w. p.n.e. stał pałac mykeński. Obecne ruiny świątyń na wzgórzu stanowią jeden z najwspanialszych zespołów monumentalnych na świecie, arcydzieło powstałe w czasach Peryklesa.

Z jego inicjatywy na Akropolu w latach 447-432 p.n.e. powstał Partenon – świątynia bogini Ateny, patronki miasta, w całości wykonany z białego marmuru. We wnętrzu marmurowej budowli lśnił niegdyś 12-metrowy posąg Ateny autorstwa Fidiasza, zdobiony kością słoniową i złotem.

Około V w. rzeźbę przewieziono do Konstantynopola, gdzie zaginęła. Fidiasz, wybitny rzeźbiarz i architekt zaprojektował również przepiękne rzeźby i fryzy zdobiące Partenon. Niestety większość z nich została wywieziona w 1801 r. przez lorda Elgina do Anglii i następnie sprzedana Muzeum Bry-



**Oinochoe** glina, technika czerwonofigurowa, Grecja, 1 połowa IV w. p.n.e. ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie – fot. Pracownia fotograficzna MNK





Santorini

tyjskiemu w Londynie, gdzie znajdują się do dzisiejszego dnia.

Będąc na Peloponezie, warto udać się do Olimpii, w której narodziła się tradycja igrzysk olimpijskich. To tam Fidiasz przeniósł z Akropolu swój warsztat. By móc w nim stworzyć monumentalny posąg Zeusa, nadał warsztatowi takie same wymiary, jakie

miał naos (nawa) w świątyni, gdzie posąg został umieszczony.

Posąg Zeusa dłuta Fidiasza jest zaliczany do siedmiu cudów świata starożytnego. Był największym i najbardziej znanym wizerunkiem boga. Rzeźba przedstawiała Zeusa w pozycji siedzącej. Jego szaty i włosy wykonane zostały ze złota, części ciała z kości słoniowej, a tron z drewna cedrowego wykładanego hebanem i szlachetnymi kamieniami. Posąg stał w świątyni przez około 800 lat.

Po wprowadzeniu zakazu igrzysk olimpijskich przez cesarza Teodozjusza I Wielkiego w 393 r. n.e. został wywieziony do Konstantynopola, gdzie prawdopodobnie spłonął w pożarze w 475 roku. Podczas prac archeologicznych w warsztacie Fidiasza znaleziono narzędzia, pozostałości materiałów rzeźbiarskich oraz oinochoe (dzban) z napisem „należę do Fidiasza”, znajdujący się obecnie w Muzeum Archeologicznym w Olimpii. Dzban ten służył do nalewania wina do kielichów i pater.

Ma charakterystyczną trójlistną wylewkę. Takie właśnie naczyn-

nie greckie w typie oinochoe zobaczyć można w Muzeum Niepołomickim na wystawie „Antyk okiem kolekcjonera”. Obok niego znajdziemy lekyty służące do przechowywania oliwy oraz naczynka kosmetyczne w rozmaitych kształtach, np. muszli czy głowy konia. Te niewielkich rozmiarów pojemniki kosmetyczne z VI w. p.n.e. produkowane były przede wszystkim na wyspie Rodos. Przechowywano w nich perfumy, między innymi olejek różany (rhodinon) uzyskiwany z płatków róż rosnących na wyspie. Staranność wykonania naczynek i różnorodność ich formy świadczy o wyrafinowanych gustach odbiorców, ceniących zarówno opakowanie, jak i zapach.

Wyspa Rodos spełniała rolę pośrednika handlowego, a zarazem miejsca, gdzie krzyżowały się wpływy kultur śródziemnomorskich. Jej nazwa pochodzi od róży – symbolu wyspy.



Naczynia ceramiczne stylizowane na antyczne możemy przywieźć również dzisiaj ze słonecznej Grecji. Dlatego warto przed wyjazdem zajrzeć do Muzeum Niepołomickiego, by bardziej świadomie wybierać pamiątki z greckich wakacji.

Zapraszając na wystawę w zamku, proponujemy bezpłatne wejście na wymyślone przez Państwa hasło, którym będzie wyrażenie stosowane w języku polskim pochodzące i związane ze światem antycznym. Kto dodatkowo wyjaśni jego pochodzenie i znaczenie, otrzyma nagrodę!

**MARTA PRZYBYLSKA**  
Muzeum Niepołomickie



**Tors męski w typie Doryforosa Polikleta** oryginał przedstawiał nagiego mężczyznę z włócznią w dłoni, rzut włócznią wchodził w skład pięcioboju w ramach antycznych igrzysk olimpijskich. Wystawa „Antyk okiem kolekcjonera” ze zbiorów MNK – fot. Sekcja Sztuki Starożytnej KN SHS UJ

2	niedziela   godz. 17:00	W imię   2013   reż. Małgorzata Szumowska	8 zł
7	piątek   godz. 19:00	PREMIERA   HIT MIESIĄCA Szczęśliwy Lazzaro   2018   reż. Alba Rohrwacher	8 zł
9	niedziela   godz. 17:00	DZIEŃ PRZYJACIELA Zamieszkajmy razem   2011   reż. Stephane Robellin	8 zł
12	środa   godz. 18:30	Klub Filmowy   Spotkanie XIX: KINO BAŁKAŃSKIE Dziennik maszynisty   2016   reż. Milos Radovic	5 zł 
14	piątek   godz. 19:00	PREMIERA   HIT MIESIĄCA Free Solo. Ekstremalna wspinaczka 2018   reż. Jimmy Chin, Elizabeth Chai Vasarhelyi	8 zł
16	niedziela   godz. 17:00	PREMIERA   HIT MIESIĄCA Przyrzeczenie   2018   reż. Terry George	8 zł
21	piątek   godz. 19:00	ŚWIĘTO MUZYKI Gotowi na wszystko. Exterminator 2017   reż. Michał Rogalski	8 zł
23	niedziela   godz. 17:00	PREMIERA   HIT MIESIĄCA   DZIEŃ OJCA Jutro będziemy szczęśliwi   2018   reż. Hugo Gelin	8 zł
26	środa   godz. 18:30	MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ POMOCY OFIAROM TORTUR Klub Filmowy   Spotkanie XX: KINO KOREI POŁUDNIOWEJ W sieci   2017   reż. Kim Ki-Duk	5 zł 
28	piątek   godz. 19:00	PREMIERA   HIT MIESIĄCA Party   2017   reż. Sally Potter	8 zł
30	niedziela   godz. 19:00	ZAGRAJMY TO JESZCZE RAZ! Do wyboru przez publiczność: 303. Bitwa o Anglię   2018   reż. David Blair Kler   2018   reż. Wojciech Smarzowski Zimna wojna   2018   reż. Paweł Pawlikowski Moje córki krowy   2015   reż. Kinga Dębska	8 zł

dla DOROSŁYCH

Wszystkie seanse dla dorosłych z PROMOCYJNYM kie iszkciem WINA | 15 zł

dla DZIECI

2	niedziela   godz. 14:30	Paddington   2014   reż. Paul King	8 zł
9	niedziela   godz. 14:30	DZIEŃ PRZYJACIELA Mikołajek   2009   reż. Laurent Tirard	8 zł
16	niedziela   godz. 14:30	PREMIERA   HIT MIESIĄCA Co w trawie piszczy   2017   reż. Anthon Krings, Arnaud Bouron	8 zł
23	niedziela   godz. 14:30	BAJECZKI DLA NAJMŁODSZYCH Pamiętnik Florki. Czas   2014   reż. Janusz Martyn Bali. Prezent dla babci   2006   reż. Virgille Trouillot Podróże kapitana Klipera. Szalony Roger w opałach 1988   reż. Bronisław Zeman	5 zł > opiekun gratis
30	niedziela   godz. 14:30	PREMIERA   HIT MIESIĄCA Super Spark. Gwiezdna misja   2016   reż. Aaron Woodley	8 zł



## KWIETNIOWE SPOTKANIE KLUBU CZYTELNIKA

## Ludzie i góry

Czwarte w tym roku spotkanie Klubu Czytelnika odbyło się 9 kwietnia 2019 r. Tym razem nasza dyskusja poświęcona została najciekawszym i przede wszystkim najnowszym publikacjom dotyczącym himalaistyki, alpinistyki, taternictwa oraz ludzi związanych z tymi dziedzinami

Klubowiczki, po przeczytaniu książek mówiących o wyprawach wysokogórskich i ich niezwykłych uczestnikach, poświęciły początek spotkania rozmowom dającym odpowiedź na wiele nurtujących nas ciągle pytań: Po co ludzie idą w niebezpieczne góry? Czego tak naprawdę tam szukają? Czy himalaiści nie boją się śmierci? Dlaczego ludzie ryzykują swoje życie, by zdobyć szczyt jakiejś góry? Naszym zdaniem to, czego ludzie szukają w górach, zależy od tego, jacy są w rzeczywistości. Co ich definiuje. Cechy. Charakter. Osobowość. Predyspozycje. I to, jakie cele stawiają sobie nie tylko podczas aktywności, ale i w życiu. Romantyk i filozof będzie szukał w górach wyższych wartości, przeżyć duchowych i reagował na piękno. Artysta będzie szukał natchnienia i inspiracji. Natomiast człowiek pełen determinacji, uporczywości i chęci rywalizacji, zawsze będzie szukał wyzwań. Góry staną się dla niego wyzwaniem, sportem ekstremalnym. Wyzwania stawiają ludzie, którzy chcą często udowodnić sobie, innym, światu, że coś, co wydaje się niemożliwym dla zwykłego człowieka, jest możliwe. To właśnie tacy ludzie łamią schematy, pokonują bariery w postaci lęków, strachu, stresu. Każdy z nich ma ducha walki. Liczą dystans, który przebyli, czas dotarcia na szczyt i porównują się z innymi. Dlatego góry to wyzwanie. Kto pierwszy dotrze w zimie na K2? W jakim czasie pokonamy Grań Tatr Zachodnich? Kto będzie pierwszy na mecie podczas biegu po Górach Sowich?

Nie zabrakło również rozmów o ludziach, którzy idą w góry, by ratować ludzkie życie. Inspiracją do dyskusji stała się dla Klubowiczek książka pt. *T.O.P.R. Żeby inni mogli przeżyć* autorstwa Beaty Sabały-Zielińskiej. Tę pozycję wszystkim polecamy szczególnie!

Na zakończenie rozmawialiśmy



o himalaiście, Simone Moro. Trener pływania, oficer włoskiej armii i bibliotekarz znany ze zdobycia w brawurowy sposób wielu ośmiotysięczników, ale i z bohaterstwa. Jest laureatem nagrody Fair Play za to, że zrezygnował ze zdobycia szczytu Lhotse, by ratować innego himalaistę. W swojej książce pt. *Zew lodu* Simone Moro opowiada o ludziach, którzy byli jego mistrzami.

Klubowiczki określiły, że góry to strefa dla tych, którzy lubią zadawać pytania i szukać na nie odpowiedzi. W górach trzeźwo się myśli i nieistotne jest, czy to Himalaje, Pireneje, Tatry, czy Bieszczady. Ważne, że się jest w obecności gór i bliskości natury. Ludzie idą w góry, by odpocząć, usłyszeć własne myśli, spotkać innych lub poszukać ciszy i samotności.

Książki o górach, o historii himalaizmu, alpinizmu, o ludziach z tą dziedziną związanych, zajmują szczególne miejsce w naszej bibliotece. Wiele osób lubi chodzić po górskich szlakach, ale jeszcze więcej uwielbia czytać lektury o wysokogórskich wyprawach.

**MARTA PIOTROWSKA**

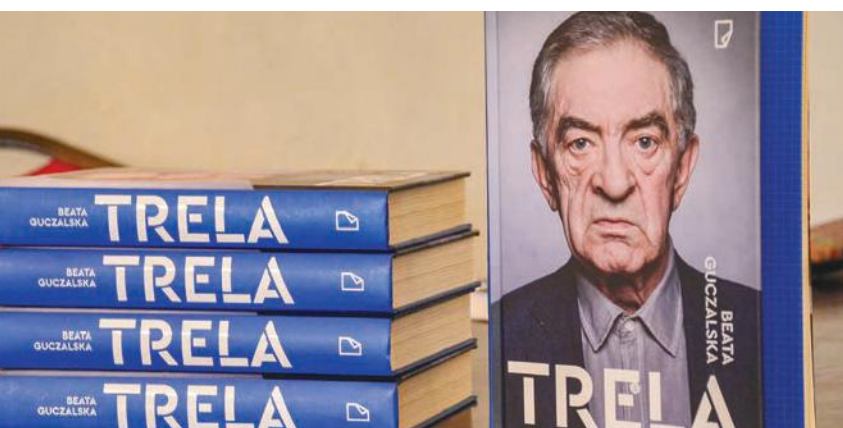
Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

#### Nasza lista lektur:

Mariusz Sepiolo *Himalaistyki. Opowieść o kobietach, które pokonały każdy szczyt oraz Nanga Dream. Opowieść o Tomku Mackiewicz*  
 Bartek Dobroch *Broad Peak. Niebo i Piekło*  
 Artur Hajzer *Droga Stonia*  
 Adam Bielecki *Spod zamrzniętych powiek*  
 Monika Witkowska *Everest. Góra gór*  
 Olga Morawska *Góry na opak. Rozmowy o czekaniu*  
 Jacek Hugo-Bader *Długi film o miłości. Powrót na Broad Peak*  
 Ewa Matuszewska *Lider. Górskim szlakiem Andrzeja Zawady raz jeszcze*  
 Krzysztof Bzowski *Korona polskich gór*  
 Don Graydon *Góry. Wolność i przygoda*  
 Michał Jagiełło *Wołanie w górach. Wypadki i akcje ratunkowe w Tatrach*  
 Piotr Pustelnik *Ja, pustelnik. Autobiografia*  
 Artur Hajzer *Atak rozpacz*  
 Janusz Kurczab *Polskie Himalaje*

# Zwyczajność przy nadzwyczajności, czyli spotkanie z człowiekiem niezwykłym

Mimo niesprzyjającej aury, wtorkowy wieczór (21.05) okazał się wyjątkowy. Otóż naszym gościem na spotkaniu autorskim zorganizowanym przez bibliotekę był Jerzy Trela. Wspaniały aktor, człowiek-legenda, artysta filmu, a przede wszystkim teatru. Spotkanie poprowadził dziennikarz Andrzej Kurdziel



Jerzy Trela urodził się i wychował we wsi Leńcze w powiecie wadowickim. Ukończył naukę w liceum plastycznym w Krakowie, po czym podjął studia na Wydziale Aktorskim Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie (ukończone w 1969). Był jednym ze współtwórców Krakowskiego Teatru Scena STU. W Krakowie również występował w Teatrze Rozmaitości od 1969 do stycznia 2014 oraz w Teatrze Starym im. Heleny Modrzejewskiej, gdzie grał w wielu przedstawieniach wyreżyserowanych przez Konrada Swinarskiego. Stworzył wybitne kreacje aktorskie, m.in. W *Dziadach*, czy *Wyzwoleniu*. Oprócz ról repertuaru romantycznego zagrał również wiele ról komediowych i charakterystycznych. Przez całe swoje życie związany z Krakowem.

W latach 1984-1990 Trela był rektorem krakowskiej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Ludwika Solskiego. Obecnie pełni funkcję profesora tej uczelni.

Laureat Nagrody im. Tadeusza Boya-Żeleńskiego w 1978 oraz dwukrotny laureat Nagrody im. Aleksandra Zelwerowicza – przyznawanej przez redakcję miesięcznika „Teatr” za sezon 1990/1991 i 1998/1999. W 1998 podczas III Festiwalu Gwiazd w Międzyzdrojach odcisnął dłoń na Promenadzie Gwiazd. W tym samym roku ukazał się film dokumentalny o Jerzym Treli *Jest taki człowiek* w reżyserii Andrzeja Maja. Jak sam mówił o sobie – aktorstwo nie było jego marzeniem od „zawsze”. W szkole podstawowej z języka polskiego groziła mu nawet dwójka i nie znosił uczenia się wierszy na pamięć – żartuje, że to chyba za karę całe życie musi właśnie pamięciowo opanowywać teksty ról teatralnych i filmowych. Miłość do aktorstwa zrodziła się dopiero w szkole średniej, ale okoliczności sprawiły, że musiał pójść do pracy, gdyż sytuacja finansowa nie pozwalała na rozpoczęcie studiów. Jak wspominał, mama pragnęła, żeby podtrzymał tradycje rodzinne i został kolejarzem, jak ojciec i dziadek, ale trafił chciał, że zatrudnił się w Teatrze Lalkowym u państwa Jaraczów. Początkowo był na etacie plastyka, ale zdarzało mu się nierzadko zastępować innych aktorów i tak zaczęła się przygoda



z aktorstwem, z czasem przez duże „A”. Już pracował, kiedy zdawał do szkoły teatralnej, miał wówczas 23 lata.

Aktor dzielił się z nami swoimi wspomnieniami zarówno z czasów dzieciństwa, szkolnych, jak i późniejszych, obejmujących pracę aktorską. Wspominał przyjaciół-aktorów, reżyserów, z których wielu już niestety odeszło.

Ze szczególną estymą wspominał Konrada Swinarskiego, Jerzego Jarockiego, Jerzego Grzegorzewskiego – reżyserów tworzących teatr posługujący się bardziej metaforą niż dosłownością, symbolem zamiast konkretności. Teatr to wielka miłość Jerzego Treli. Jak sam podkreśla, w filmie był (jego debiut filmowy to *Stawka większa niż życie*), a w teatrze był i stale jest, bo jak twierdzi: telewizja nigdy nie oddaje tego, co jest na żywo – ta energia, fluidez... Należy jednak podkreślić, że poza teatrem stworzył wiele wspaniałych ról filmowych, jak chociażby rola Chilona Chilonidesa w *Quo vadis* Jerzego Kawalerowicza, w *Panu Tadeuszu*, *Aniele w szafie*, *Spokoju* czy *Matce królów*. Zapytany o swoje pierwsze wspomnienie związane z Niepołomicami, opowiedział o występach na dziedzińcu Zamku Królewskiego jeszcze w czasach studenckich, a także o nagrywaniu płyty z muzyką do wierszy Jana Kochanowskiego w staniąteckim klasztorze.

Na zakończenie spotkania mogliśmy wysłuchać fragmentu *Wielkiej Improwizacji z Dziadów* Adama Mickiewicza w wykonaniu naszego gościa, które dosłownie wbiło nas w krzesła. Kto chciał, mógł również uzyskać autograf aktora w jego biografii napisanej przez Beatę Guzalską. W podziękowaniu za spotkanie dyrektor biblioteki Joanna Lebiest wręczyła gościowi akwarelę przedstawiającą Zamek Królewski w Niepołomicach.

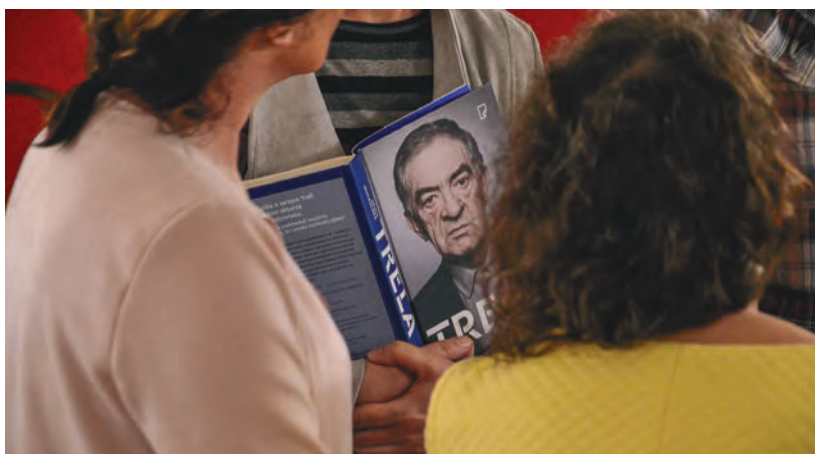
Talent, kunszt aktorski – z jednym się ktoś rodzi, drugi wypracowuje latami z różnym skutkiem. W przypadku Treli zarówno jedno, jak i drugie nie podlega dyskusji.

Jerzy Trela – wybitny aktor, mistrz słowa, a przy tym skromny człowiek z ogromnym poczuciem humoru i dystansem do siebie. Jak pisał nieżyjący już niestety Jerzy Bińczycki: *Jurek to zwyczajność przy nadzwyczajności*.

**EWA KORABIK**

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

fot. Agnieszka Grab



## Kalendarium Biblioteki Publicznej w Niepołomicach

**3 czerwca** – Spotkanie z Renatą Piątkowską, autorką książek dla dzieci i młodzieży *Nasi bracia mniejsi – opowieści o zwierzętach*

**godz. 9.00** – Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

**godz. 11.00** – Biblioteka Publiczna w Podłężu

**14 czerwca, godz. 18.00** – Wieczór z Planszówkami, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

**19 czerwca, godz. 18.00** – spotkanie Klubu Poszukiwaczy Historii Niepołomic, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach-LAS

# OBRAZ (PO)RUSZA

26 kwietnia w Bibliotece Publicznej w Niepołomicach i Laboratorium Aktywności Społecznej odbyło się otwarcie szczególnej wystawy. Szczególnej z dwóch powodów. Po pierwsze, była to wystawa dwójki artystów, ojca i córki, którzy po raz pierwszy wspólnie prezentują swoje prace. Po drugie, była to pierwsza w Polsce wystawa z zastosowaniem nowoczesnej technologii Rozszerzonej Rzeczywistości (ang. *Augmented Reality*)

Na wystawie OBRAZ (PO)RUSZA prezentowane były prace malarskie Dariusza Biegaję wykonane techniką akrylu i olej na płótnie oraz animacje 2D autorstwa Natalii Biegaj zaprezentowane w formie ilustracji.

Dariusz Biegaj jest artystą plastykiem i projektantem. Dyplom Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie uzyskał w 1988 roku. Wcześniej ukończył Liceum Sztuk Plastycznych w Bielsku-Białej. Swoje prace malarskie prezentował na kilku wystawach w Polsce i USA. Od 2006 roku mieszkał i tworzył w Sztokholmie i Londynie. Obecnie Niepołomicę są jego domem i miejscem pracy. Maluje przyrodę, architekturę i ludzi. Ulubionymi technikami są akryl i olej na płótnie. Jego obrazy znajdują się w kolekcjach w Polsce, Austrii, Wielkiej Brytanii, na Węgrzech i w USA. Współpracuje z galeriami w Polsce i za granicą.

Na wystawie można było zobaczyć obrazy, które powstały w ciągu ostatnich pięciu lat. Motywem przewodnim była natura, ale nie były to krajobrazy, artysta skupia się na szczególe, wychwytuje małe fragmenty większych kompozycji. Uwagę zwracały: staranna kompozycja, nasycona kolorystyka, kunszt pędzla artysty. Realizm magiczny – to termin, który najlepiej oddaje piękno obrazów Dariusza Biegaję.



Obok obrazów na wystawie prezentowane były animacje 2D Natalii Biegaj, która – podobnie jak ojciec – jest artystką plastykiem, absolwentką uczelni Central Saint Martins University of the Arts London, gdzie ukończyła Animację Postaci. Już w czasie studiów rozpoczęła pracę animatora freelancera, tworząc niezależne projekty oraz nawiązując współpracę z innymi twórcami, agencjami i korporacjami. Animacje, które tworzy to krótkie filmy, najczęściej wyreżyserowane i zaprojektowane przez nią samą. Charakteryzują się one: techniką 2D, poklatkowością oraz odręcznym rysunkiem. Wygrywały międzynarodowe konkursy, były wyświetlane na ponad 20 festiwalach filmowych, wystawiano je w Europie, USA oraz Azji. Do klientów Natalii należą min.: The School of Life, University of Cambridge, Albertina Museum, British Library.

Prezentowane na wystawie prace były okładkami filmów animowanych. Po nakierowaniu na nie

urządzenia mobilnego z uruchomioną aplikacją MajorDesign można było obejrzeć animacje. Na tym polega Rozszerzona Rzeczywistość – technologia łącząca obraz z filmem poprzez aplikację.

Na wernisażu byli także obecni założyciele studia kreatywnego The MajorDesign Creative Agency z siedzibą w Wiedniu – Petra Varga i Gergo Fazekas – partnerzy i współtwórcy wystawy. Stworzyli oni aplikację The MAJORDESIGN AR APP, która umożliwia oglądanie obrazów i animacji poprzez nakierowanie urządzenia mobilnego na prezentowane prace.

Informacje i kontakt:

#### **Dariusz Biegaj**

Strona: [www.dariuszbiegaj.com](http://www.dariuszbiegaj.com)

Facebook: [fb.com/dariuszbiegajpaintings](https://fb.com/dariuszbiegajpaintings)

Instagram: [@dariuszbiegajpaintings](https://instagram.com/dariuszbiegajpaintings)

#### **Natalia Biegaj**

Strona: [www.nataliabiegaj.com](http://www.nataliabiegaj.com)

Facebook: [fb.com/nataliabiegajanimation](https://fb.com/nataliabiegajanimation)

Instagram: [@nataliabiegajanimation](https://instagram.com/nataliabiegajanimation)

#### **The MajorDesign AR App**

Strona: [www.themajordesign.com](http://www.themajordesign.com)

Facebook: [fb.com/themajordesign](https://fb.com/themajordesign)

Instagram: [@majordesign](https://instagram.com/majordesign)



tekst i zdjęcia: **AGNIESZKA GRAB**  
Biblioteka Publiczna w Niepołomicach



# Przedstawiamy *Puszczę*

23 maja w Bibliotece Publicznej w Niepołomicach oraz w Laboratorium Aktywności Społecznej odbyło się otwarcie wystawy fotograficznej Patrycji Wąsikowskiej *Puszcza*. 150 fotografii, które prezentujemy na wystawie przedstawiają przyrodę Puszczy Niepołomickiej

Na pięknych zdjęciach możemy podziwiać ptaki, sarny, jelenie, lisy oraz kwiaty i drzewa. Każde ze zdjęć zachwyca kompozycją, światłem, kolorem, są i takie, na których pejzaż sprawia wrażenie nierealnego, aż trudno uwierzyć, że to świat rzeczywisty, znajdujący się obok nas.

Patrycja Wąsikowska jest absolwentką turystyki międzynarodowej i magistrem turystyki przyrodniczej. Cały czas szuka kontaktu z naturą. Duże znaczenie mają dla niej podróże i związane z nimi poznawanie walorów przyrodniczych oraz zdobywanie nowych doświadczeń. Wolne chwile spędza na birdwatchingu i wędrowaniu po trudno dostępnych miejscach w Puszczy z aparatem w rękę. Zamiłowanie do fotografii przyrodniczej zmusza ją do ciągłego odkrywania nowych miejsc. Patrycja jest też członkiem Związku Polskich Fotografów Przyrody, dzięki któremu może się rozwijać i realizować nowe pomysły.

Wspólnie z siostrą Virginią prowadzą od 2008 roku stronę puszczeniepołomicka.pl. Jej głównym celem jest rozpowszechnianie wiedzy o kompleksie Puszczy Niepołomickiej oraz kształtowanie poczucia współodpowiedzialności za dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe tego unikatowego obszaru. Patrycja i Virginia Wąsikowskie mają nadzieję, że poprzez pogłębianie świadomości ekologicznej oraz rozwijanie szacunku, ciekawości i wrażliwości na piękno przyrody, przyczynią się do promocji odpowiedzialnej turystyki leśnej w regionie, a tym samym do przeciwdziałania degradacji lasów i środowiska przyrodniczego w ogóle. Głęboko wierzą, że razem uda się zachować trwałość Puszczy Niepołomickiej tak, aby przyszłe pokolenia mogły odkrywać i cieszyć się wspólnością tej perły polskiej przyrody.

W wernisażu wzięło udział liczne grono gości, wśród nich rodzina i przyjaciele artystki, miłośnicy i fotografowie przyrody – szczególnie naszej Puszczy. Były także Alina Garska ze Związku Polskich Fotografów Przyrody – Okręg Krakowski, Anna Pagacz i Marian Gałat –



fotografowie przyrody. Wśród zgromadzonych znaleźli się też przedstawiciele Stowarzyszenia Zielony Puszczyk oraz mieszkańcy Niepołomic. Przybyłych gości przywitała dyrektor biblioteki Joanna Lebiest.

Patrycja opowiedziała o sobie, o dorastaniu w cieniu Puszczy Niepołomickiej, dzięki czemu miała okazję obserwować jej niezwykłą różnorodność, zmienność oraz piękno, i o swoich początkach z fotografią. Zaznaczyła, że wszystkie zdjęcia zostały wykonane zgodnie z etyką fotografii przyrodniczej (kodeks etyczny:

<http://zpfp.pl/o-zpfp/kodeks-etyczny>). Patrycja Wąsikowska jest również autorką wielu ciekawych artykułów dotyczących naszej Puszczy, które ukazują się w „Gazecie Niepołomickiej”.

Zapraszamy do oglądania wystawy i podziwiania Puszczy Niepołomickiej. Wystawa będzie czynna do połowy września w godzinach pracy Biblioteki Publicznej w Niepołomicach i Laboratorium Aktywności Społecznej.

tekst i zdjęcia: **AGNIESZKA GRAB**  
Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

# Lider społeczny studium przypadków

Trwa Szkoła Liderów i Liderów Społecznych organizowana przez Fundację Biuro Inicjatyw Społecznych z Krakowa w ramach projektu Małopolskiego Ośrodka Wspierania Ekonomii Społecznej – Krakowski Obszar Metropolitarny

W dniach 11-13 kwietnia grupa szkółących się liderów społecznych z Niepołomic, Wieliczki, Myślenic, Krakowa i okolic uczestniczyła w wizycie studyjnej w Warszawie. Celem wyjazdu było poznanie różnych modeli prowadzenia społecznych inicjatyw lokalnych. Wizyta nie bez powodu odbyła się w stolicy. Siłą tego miejsca jest różnorodność i szybkość zmian, adaptacja do przeobrażającej się rzeczywistości, zaszczepianie idei i pomysłów z innych miejsc Polski, czasem też z partycypacyjnych krajów skandynawskich.

Pierwszym miejscem odwiedzin była Klubokawiarnia Życie jest fajne. Jest to specjalna przestrzeń na mapie aktywności lokalnej, założona z myślą o możliwości zatrudnienia osób ze spektrum autyzmu. To obiekt nie tylko pracy, ale też spotkań towarzyskich, kulturalnych, włączających, gdzie spotkanie staje się również formą rehabilitacji, odpoczynku czy też terapii. To miejsce niełatwe do prowadzenia. Zatrudnienie osób z niskim poziomem komunikatywności, nieznanymi wartościami pracy i pieniądza okazało się niezwykle wymagające. Ale dzięki wytrwałości założycieli (w szczególności liderki – pani Ani, która jest matką dorosłego już człowieka ze spektrum autyzmu) osoby chore i ich rodziny otrzaskują poczucie bycia ważnymi, zaopiekowanymi, wartościowymi. Ze smutkiem się jednak patrzyło na poświę-

cenie osób zarządzających tym miejscem w sytuacji, gdy nie mogą doprosić się pomocy od świata biznesu, władz lokalnych czy też państwowych w prowadzeniu wymagającego, lecz niezbędnego centrum.

Kolejnym miejscem, jakie odwiedziliśmy, było Osiedle Jazdów w samym centrum stolicy. Znajduje się w nim Rotacyjny Dom Kultury oraz partnerstwo lokalne Otwarty Jazdów. Egzotyczne, zielone, urokliwe osiedle domków fińskich powstało zaraz po wojnie. Mieli w nim zamieszkać architekci i budowniczowie nowej Warszawy. Domki fińskie, drewniane, sprytne w swej konstrukcji, składane przez rodzinę w ciągu raptem 2,5 tygodnia, stanowiły dar Związku Radzieckiego za szkody wojenne oraz rodzaj reparacji od Finów. Domki miały przetrwać 3-4 miesiące, a stoją do dziś dzięki staraniom społeczności lokalnej. Stanowią nie tylko zielone centrum, ale miejsce spotkań licznych grup formalnych i nieformalnych, znajdujących zawsze otwarty i przyjazny kąt. Tu społeczność lokalna może uczyć się języka fińskiego, malować, pisać pieśni protestacyjne, grać i tańczyć odzyskaną sprzed wielu lat muzykę, robić wystawy, koncerty, debaty, spotkania, wykłady, konferencje i przedstawienia. Tu założono ogrody sąsiedzkie, pierwsze miejskie hodowle pszczół, saunę czy solatorium (leczenie depresji zimowej światłem). Ludzi zaangażowanych w działanie i życie tego miejsca jed-



noczy wspólna idea, lecz spółdzielnia mieszkaniowa, a wspólnota dzieli brak środków na utrzymanie niszczonej architektury i spuścizny kulturowej. Następna inspiracja dla uczestników Szkoły Liderów

była prezentacja projektu prowadzonego od 12 lat przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych E – Seniorzy w akcji. To rodzaj podejścia do aktywizacji seniorów, który swoją sprawczość buduje poprzez działanie z rozproszonymi po całym kraju grupami dzieci, młodzieży i dorosłych z pasją. Organizatorzy akcji przez lata wypracowali metody i wzory współpracy międzypokoleniowej, a przygotowane i dostępne narzędzia (w postaci instrukcji i scenariuszy), można wykorzystać w integracji społeczności lokalnych Niepołomic i okolic.

Spółdzielnia Socjalna WOLA to nie spółdzielnia mieszkaniowa, a wspólnota aktywnych ludzi z niepełnosprawnością ruchową, tworzących otwartą klubokawiarnię Cafe PoWoli. Tu nie tylko znajdziemy catering na przyjęcie, wypijemy kawę czy zjemy pyszny lokalny deser, jakim jest muranowski tort bezowy. W tym miejscu mieści się jeden z 600 warszawskich MAL-i – Miejsc Aktywności Lokalnej, gdzie społeczni animatorzy i liderzy organizują dla sąsiadów i mieszkańców różnego typu zajęcia i spotkania. Właściciele Fundacji zarażają optymizmem





i nadzieją. Sprawiają też, że uprzywilejowane grupy społeczne, poprzez integrację z osobami z niepełnosprawnością, powoli, ale skutecznie zmieniają świat na lepsze.

Mocnym punktem wyjazdu było spotkanie z osobami prowadzącymi Stowarzyszenie Program Stacja, pracującymi głównie wolontaryjnie metodą streetworkingu (w terenie: na podwórku, w klubach, na ulicy) z lokalną młodzieżą zagrożoną uzależnieniem lub uzależnioną od substancji psychoaktywnych. Wolontariusze udzielają pomocy psychologicznej, prowadzą warsztaty i szkolenia, grupy wsparcia dla dzieci i młodzieży, zajęcia z edukacji seksualnej oraz zagrożeń z podejmowania zachowań ryzykownych, uczą bezpiecznej zabawy. Bycie liderem w tego typu działaniach wymaga sporej odwagi, tolerancji i otwartości. I choć działania te bywają dla prowadzących niebezpieczne, czasem mało wdzięczne i czasochłonne, to w dłuższej perspektywie czasu zazwyczaj przynoszą trwałą zmianę na lepsze.

Ostatnim punktem na mapie stylów liderkich w inicjatywach lokalnych było Centrum Społeczne PACA 40. Ideą jest wspólne tworzenie tego miejsca przez wszystkich zainteresowanych mieszkańców okolicy. Osoby otrzymują tylko przestrzeń, reszta należy do nich. Ludzie z pasją sami organizują spotkania tematyczne, animują zajęcia, warsztaty, szkolenia, robią wystawy, różnego rodzaju wymiany. Wzajemnie się inspirowują. Działania opierają się na wolontariacie i wymianie usług. Celem liderów



na Paca 40 jest bezpieczne kierowanie energią ludzi, poszukiwanie pasjonatów, pilnowanie regulaminowego porządku, oczywiście wspólnie z partycypantami przestrzeni. To miejsce cechuje niezwykle miła i przyjazna atmosfera. Wychodzi się stamtąd z chęcią szybkiego powrotu i włączenia się w działania.

Zobaczyliśmy różne miejsca, różne style zarządzania, różne aktywności, które łączy jeden cel: wspólne działanie na rzecz społeczności lokalnej. To, co pozostanie w nas po tych spotkaniach, to wiara w przywództwo oparte na modelu partycypacyjnym. W takim układzie to nie liderzy proponują, co dana grupa społeczna będzie robić, nie oni organizują jej zajęcia. To społeczność sama zgła-

sza swoje potrzeby, ale przede wszystkim pomysły na wspólne działania oparte na zasobach grupy.

Szkolenie realizowane jest w ramach projektu Małopolski Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej – Krakowski Obszar Metropolitalny, współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020 przez Biuro Inicjatyw Społecznych w Krakowie.

**ANNA SZRENIAWA**

koordynatorka lokalnych działań antyprzemocowych

**28-29.06.2019**

**LATINO DAY**

**Salsa Bachata Reggaeton i inne...**

**WARSZTATY**

**PIĄTEK** godz. 16:00-20:00

**SOBOTA** godz. 10:00-14:00

**Miejsce** MCDiS ul. Zamkowa 4

**NIEPOŁOMICE**

Instruktorzy: Daniel Pancierz oraz Salsa Time

BUDŻET OBYWATELSKI NIEPOŁOMICE

Miejsce Niepołomice

# Nauczyciele, nie dajcie się zastraszyć!

*Jutro idziemy ekipą do nauczycieli z ciastkami, aby dać im wsparcie. Będę dziś piekła muffiny. Paweł zamawia koszulki z wykrzyknikiem. Wiadomość w telefonie odciągnęła moją uwagę od podpisywania dokumentów do pracy. A Adam powiedział, że pójdzie, ale nie piecze ;). Mogę z Wami?* – odpisałem natychmiast. Z Anną Szreniawą oraz wspomnianymi członkami nieformalnej niepołomiczkiej grupy aktywistów spotykamy się i organizujemy rozmaite manifestacje od października 2017 roku. Tegoż miesiąca pod Pałacem Kultury Niepołomiczanin Piotr Szczęsny dokonał makabrycznego aktu samospalenia w proteście przeciwko polityce ówczesnych i obecnych władz państwowych. W reakcji na wydarzenie Adam spontanicznie rozwiesił po mieście plakaty z zaproszeniem na zainicjowane przez Anię publiczne spotkanie w geście solidarności z mężczyzną. Tak się wszyscy poznaliśmy.

Słoneczny poranek 25 kwietnia. Strajk nauczycieli trwał już trzeci tydzień i chylił się ku końcowi, mimo że rząd wciąż nie wypracował żadnych satysfakcjonujących rozwiązań. Spotkaliśmy się w siedzibie fundacji Lepsze Niepołomice prowadzonej przez Pawła Pawłowskiego i podpisaliśmy wspólnie list do nauczycieli niepołomiczkich szkół. *Mamy świadomość jak odpowiedzialną i trudną pracę Państwo wykonujecie oraz w jaki sposób jesteście za nią wynagradzani. [...] Strajk nauczycieli dotyczy nas osobiście – jesteście rodzicami i dziadkami uczniów. [...] W pełni popieramy zgłaszane przez Państwa postulaty oraz stanowisko, że dopóki nie zostaną one spełnione, działania protestacyjne po-*

*winny być kontynuowane.* Włożyliśmy koszulki z popularnym wykrzyknikiem (symbolem strajku), wzięliśmy słodkie, plakaty z treściami RODZICE I DZIADKOWIE WSPIERAJĄ NAUCZYCIELI – PROTEST oraz NAUCZYCIELE, NIE DAJCIE SIĘ ZASTRASZYĆ! i ruszyliśmy w stronę budynku współdzielonego przez Szkołę Podstawową im. Króla Kazimierza Wielkiego oraz ostatnie klasy zamykanego Gimnazjum im. Króla Władysława Jagiełły.

W szkole nauczyciele (zaskoczeni wizytą zgola odmienną od regularnych odwiedzin zdenerwowanych rodziców) przywitani nas z wielkim entuzjazmem i wdzięcznością. Zaproszono nas do jednej z sal, gdzie zgromadziła się większość grona pedagogicznego. Jako pierwszy z nas tradycyjnie odezwał się Adam Kramarczyk – od 1980 roku aktywistą uczestnikiem budowy małopolskich struktur Solidarności, więźniem stanu wojennego. Jako osoba głęboko związana swoją życiową historią z walką o demokratyczny ustrój Rzeczypospolitej, wyraził świadomość znaczenia szkolnego wychowania młodego pokolenia w duchu patriotyzmu i poszanowania wolności oraz praw obywatelskich. Następnie wspominał, iż sam, jak my wszyscy, był kiedyś uczniem i zaznaczył, iż rola wychowawcy zasługuje na godziwe traktowanie oraz niekwestionowany szacunek. Potem głos zabrał Paweł, czytając nasz list. Pod koniec, wyjawiając swoją tożsamość, odezwała się również Ewa – wdowa po Piotrze Szczęsnym. Zwróciła uwagę na jeden z punktów oficjalnego manifestu męża, adekwatny do sytuacji. Protestuję przeciwko nieprzemyślanej, nieskonsultowanej i nieprzygotowanej reformie edu-

cji. Przekazaliśmy nasz list oraz manifest Piotra gronu pedagogicznemu, a także pozostawiliśmy słodki poczęstunek udekorowany napisem STRAJK i symbolicznymi wykrzyknikami.

Po zrobieniu sobie z nauczycielami wspólnego zdjęcia i nawiązaniu paru życzliwych osobistych rozmów ruszyliśmy do Urzędu Miasta i Gminy, aby otwarcie zademonstrować burmistrzowi Romanowi Ptakowi nasze poparcie dla protestu nauczycieli oraz ich postulatów. Zostaliśmy przyjęci i wysłuchani ze zrozumieniem.

Wyjątkowo ciepło przyjęła nas również dyrektor Alina Jachimczak, którą zastaliśmy w budynku Szkoły Podstawowej przy ulicy 3 Maja.

*Wojtku, to może teraz ty coś powiesz, skoro mówisz, że dopiero co pisałeś tam maturę?* – zaproponował mi Adam w drodze do ostatniego miejsca, które zamierzaliśmy formalnie odwiedzić – auli Zespołu Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II. Już pod wejściem do szkoły natknaliśmy paru nauczycieli siedzących przy biurku z informacją. Na nasz sygnał, że chcielibyśmy coś przekazać całemu gronu pedagogicznemu, poproszono na aulę wszystkich pedagogów z pokoju nauczycielskiego. Jako zeszloroczny maturzysta i absolwent powiedziałem, co mi w duszy gra. A gra naprawdę dużo, bo z tą szkołą i z tymi nauczycielami (każdym z osobna) wiąże się moja wyjątkowa nostalgia. Czuję się także świadomy, o co chodziło w strajku i postarałem się to dokładnie wyrazić. Pojawili się łzy wzruszenia, czułe objęcia i przywoływanie wspomnień.

Jako rodowity niepołomiczanin jestem absolwentem wszystkich ośrodków edukacyjnych, które odwiedziliśmy. Dlatego też miałem okazję ujrzeć twarze wielu moich wychowawców sprzed lat. Zauważyłem, że w żadnej ze szkół o mnie nie zapomniano – nawet po wielu latach. Dlaczego więc teraz ja miałbym nie pamiętać o nauczycielach? A Państwo – szanowni czytelnicy? Pamiętacie?

**WOJCIECH POPRAWSKI**

absolwent szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum w Niepołomicach





# Lepsza gmina Niepołomice

Czy gmina Niepołomice może stać się lepszym miejscem dla mieszkańców? Jeśli tak, to co to znaczy? W jakich obszarach powinny nastąpić zmiany? W jakim kierunku zmierzać? Kto powinien ich dokonać? Na te i podobne pytania odpowiedzi szukali uczestnicy spotkania, które odbyło się 10 i 11 maja w Rychwałdzie z inicjatywy Fundacji Lepsze Niepołomice

Dwudniowe warsztaty miały na celu spotkanie wszystkich tych, którym dobro Niepołomic i przynależnych do nich sołectw leży na sercu, ale rzadko mają okazję do rozmowy w tak szerokim gronie. Przy wspólnym stole zasiadli przedstawiciele rady miasta, radni sołecty i osiedlowi, ale też niezależni lokalni działacze z gminy Niepołomice. Na wydarzenie złożyły się trzy warsztaty oraz spotkanie z niezwykle inspirującą działaczką z województwa śląskiego – Anną Chęć. Współszefowa Fundacji Pozytywnych Zmian udowadnia codzienną pracą, że obywatele mogą mieć duży wpływ na to, w jaki sposób wydawane są pieniądze z ich podatków. Mówi samorządom „Sprawdzam!”, korzystając z prawa dostępu do informacji publicznej.

Na warsztacie prowadzonym przez Pawła Pawłowskiego z Fundacji Lepsze Niepołomice rozmawialiśmy o zadaniach rad sołectkich i zarządów osiedli. Zastanawialiśmy się, jak sprawić, żeby mieszkańcy bardziej utożsamiali się z miejscem, w którym mieszkają. Rozmawialiśmy o wspólnych działaniach z policją, OSP i organizacjami pozarządowymi. Wymienialiśmy doświadczenia dotyczące współpracy z Urzędem Miasta i władzami gminy. Problemem, któremu poświęciliśmy najwięcej czasu, była kwestia bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w centrum Niepołomic.



Na drugim z warsztatów, prowadzonym przez Urszulę Ptasieńską-Wardygę (Fundacja Lepsze Niepołomice), dowiedzieliśmy się, na czym polega inicjatywa lokalna oraz jak skutecznie pozyskać środki z budżetu obywatelskiego województwa małopolskiego. Te dwa narzędzia pozwolą realizować działania partycypacyjne w przyszłym roku, kiedy będziemy pozbawieni możliwości zgłaszania projektów do budżetu obywatelskiego gminy Niepołomice. Ważnym efektem warsztatów jest lista projektów, które zamierzamy wspólnie przygotować i wypromować.

Anna Barabas z Żywieckiej Fundacji Rozwoju przypominała, że warto regularnie stawiać sobie pytania pozwalające na złapanie dystansu, a zarazem świeżej perspektywy. Zwłaszcza w przypadku takiej gminy, jak Niepołomice – dynamicznej, zmieniającej się niemal każdego dnia, przyjmującej wciąż nowych mieszkańców. Okazało się, że zarówno to, co jest

tu wyjątkowe i wartościowe, jak i to, co trzeba bezwzględnie poprawić, wynika z szybkiego rozwoju gminy. Niestety, za zmianami demograficznymi nie nadążają zmiany w przestrzeni publicznej – drogi, komunikacja, usługi zdrowotne. Brakuje włączania mieszkańców do planowania strategicznego, ale też budowania relacji między rodzimymi a napływowymi mieszkańcami, czyli „grania do jednej bramki”.

Jak to zmienić? Solidarnością. Owocnymi spotkaniami osób, którym na działaniach zmierzających do poprawy jakości życia w naszej gminie zależy. Jak wyszło przy okazji jednego z ćwiczeń warsztatowych: ważna jest skuteczna komunikacja i wpływająca z niej praca zespołowa. Pamiętajmy, że dla zdeterminowanej grupy mówiącej wspólnym głosem w ważnej sprawie nie ma rzeczy niemożliwych. Czas na pozytywne zmiany.

Spotkanie w Rychwałdzie odbyło się w ramach projektu „Obywatelskie Niepołomice” współfinansowanego ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na lata 2014-2020.

KATARZYNA BORYS, PAWEŁ PAWŁOWSKI  
Fundacja Lepsze Niepołomice



# Czas na miłość na Rynku w Niepołomicach



Do 23 czerwca na Rynku w Niepołomicach można obejrzeć wyjątkową wystawę *Czas na miłość*. Przedstawia ona fotografie podopiecznych Hospicjum dla Dzieci Alma Spei. Celem wystawy jest popularyzacja idei hospicyjnej, idei wolontariatu, a także przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu

Autorem zdjęć jest krakowski fotograf, a jednocześnie wolontariusz hospicjum Jacek Taran. To już druga edycja tej wystawy w naszym mieście. Poprzednia prezentowana była w ubiegłym roku w Parku Miejskim.

Organizatorem wystawy jest Alma Spei Hospicjum dla Dzieci świadczące aktywną, wszechstronną i całościową opiekę nad małymi pacjentami cierpiącymi na nieuleczalne, postępujące, niepoddające się leczeniu przyczynowemu choroby. Wśród podopiecznych hospicjum znajdują się mieszkańcy gminy Niepołomice.

W Krakowie w tym roku miała miejsce już III edycja tej wystawy. Z roku na rok spotyka się ona z coraz większym zainteresowaniem i bardzo pozytywnym odbiorem wśród mieszkańców Krakowa, a Gościem Honorowym podczas edycji 2017 była Pierwsza Dama RP – Agata Kornhauser-Duda. Na początku sierpnia 2018 roku wystawa została zaprezentowana również na placu Jana Pawła II w Wadowicach.

Jednym z głównych celów wystawy jest szerzenie idei hospicyjnej. Organizatorzy działają na rzecz przełamania barier w kontaktach z niepełnosprawnymi, pragną oswoić społeczeństwo z widokiem dziecka zmienionego fizycznie, używającego specjalistycznego sprzętu, np. rurki tracheotomijnej, pokazać, że życie z niepełnosprawnym dzieckiem może być pełnowartościowe i nieść wiele radości. Chcą też przełamać stereotyp hospicjum jako umieralni i pokazać, że czas spędzony pod opieką hospicjum to czas na cieszenie się każdą chwilą i życie na 200%, że jest to czas na miłość.

Drugim celem wystawy jest propagowanie idei wolontariatu młodzieżowego – pokazanie młodzieży alternatywnych, np. dla telewizji czy komputera, sposobów na spędzenie wolnego czasu i uwrażliwienie społeczeństwa na los osób chorych i niepełnosprawnych, a w dłuższej perspektywie zmianę postaw społecznych wobec takich osób. Jedną ze sztabowych akcji Hospicjum jest prowadzona od kilku lat „Akcja – Edukacja!”. Koordynator Wolontariatu prowadzi lekcje edukacyjne dla dzieci i młodzieży w szkołach, a także dla studentów krakowskich uczelni wyższych. Wystawa to dodatkowy element, który ma pomóc w dotarciu do dzieci i młodzieży oraz uświadomieniu im, czym jest pomoc i jakie pozytywne aspekty może za sobą nieść wolontariat.

Trzeci cel wystawy to przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu. Organizatorzy pragną zwrócić uwagę ludzi na problem napiętnowania i wykluczenia społecznego dzieci, których rodzeństwo jest nieuleczalnie chore. Niezwykle ważnym aspektem jest także zachęcenie rodzin do pokonywania lęku związanego z wychodzeniem z chorym dzieckiem z domu i strachem przed kontaktem ich dziecka z rówieśnikami.



**AGNIESZKA TARAN**  
organizator wystawy



# Bitwa Narodów

Od 2 do 5 maja 2019 w serbskim mieście Smederevo pod Belgradem odbyły się dziesiąte już rycerskie mistrzostwa świata federacji HMBiA Bitwa Narodów

Członkowie naszego bractwa (pięćcioro walczących, którzy uzyskali powołania do Rycerskiej Kadry Polski) walczyli tam we wszystkich rozgrywanych konkurencjach drużynowych. Nasze dziewczyny zdobyły dla Polski czwarte miejsce w walkach drużyn 5 na 5. Jest to wynik historyczny, gdyż dziewczęta realnie zagroziły światowej czołówce w tej konkurencji, znacznie poprawiając swój wynik sprzed roku. Nasi rycerze zasilili skład polskich drużyn w walkach 5 na 5, 12 na 12 oraz 30 na 30, gdzie Polska zdobyła dobre piąte miejsce.

Organizatorzy postanowili uczcić dziesiąte mistrzostwa, wprowadzając walki 150 na 150, wyglądające już niczym prawdziwa bitwa. Także tam nie mogło nas zabraknąć. Nasza reprezentacja zakończyła zmagania na czwartym miejscu w tabeli medalowej. Kolejna Bitwa Narodów niestety dopiero za dwa lata. Ten czas wypełnią nam zmagania na turniejach krajowych, zagranicznych oraz udział w mistrzostwach drugiej rycerskiej federacji – IMCF.

Mamy nadzieję, że walki rycerskie wciąż będą rozwijać się w Niepołomicach, tak jak do tej pory odbywało się to dzięki wsparciu od instytucji lokalnych i gminy stwarzających dobre warunki i klimat dla naszego sportu.

## MICHAŁ SKÓRA

Niepołomickie Bractwo Rycerskie  
fot. Ewa i Łukasz Talaga, fotofeil.pl





# Internetowe dzieci

Codziennie musimy stawić czoła wielu problemom i przeciwnościom. Często w biegu zapominamy albo nie chcemy widzieć problemu dzieci uzależnionych od internetu

Kiedyś musieliśmy wręcz siłą ściągać z trzepaki z ulicy, z placów zabaw, z trzepaków, a dziś? Dziś internet pochłonął je całkowicie. Niestety, nie jest już małym wycinkiem ich życia, jest codziennością, a w wielu przypadkach całym życiem.

Rodzicom wydaje się, że dziecko jest pod kontrolą, bo przecież siedzi w swoim pokoju, a my w każdej chwili możemy zajrzeć i sprawdzić, co u niego. Niestety, najczęściej nie mamy pojęcia, co robi nasza pociecha. Nie interesuje się aktywnością nastolatków w sieci.

a nawet śmiercią. Dla młodego człowieka zderzenie tych dwóch i jakże innych światów jest katastrofą. Bo przecież w wirtualnym świecie wszystko jest piękne, stworzone tak, jak dziecko wymyśliło, a w życiu codziennym nie ma wpływu na wiele sytuacji. Nie potrafi poradzić sobie z emocjami, krytyką, a przede wszystkim racjonalnie myśleć i rozwiązywać problemów. W komputerze wystarczy nacisnąć „delete”, w życiu tego zrobić nie może.

Co powinien zrobić rodzic, który zauważy, że jego dziecko zbyt dużo czasu i uwagi poświęca na siedzenie w inter-

jako rodzice jesteście drogowskazami dla dzieci, to my pokazujemy drogi, uczymy, co jest dobre, co złe, a w końcu, gdzie leży granica między rzeczywistością a fikcją.

Oczywiście w dobie postępującej technologii nie da się wyeliminować całkowicie internetu z życia nastolatka, ale da się pokazać, że internet może być bardzo przydatnym i rozwijającym narzędziem. Może stanowić inspirację do rozmów ze znajomymi o wartościach, o społeczeństwie, o człowieczeństwie, a nie tylko do oglądania bezwartościowych filmików albo śledzenia życia innych.

Żeby to zrobić i pokazać inne korzyści surfowania w sieci, powinniśmy sami zdefiniować własne wartości. Bez tego nie będziemy w stanie przekazać ich swoim pociechom. Dzieci, z którymi rodzice rozmawiają, które są przez nich „zauważane” w tym całym pędzie i w końcu, które są uwrażliwiane na pewne sprawy, mają większą szansę, że zainteresują się czymś bardziej wartościowym. A nawet, jeśli dalej będą oglądać nic niewnoszące w ich życie filmiki, będą miały w sobie inny punkt odniesienia.

Relacja rodzic – dziecko, oparta na miłości, zaufaniu i bezpieczeństwie, staje się tarczą ochronną przed zagrożeniami nie tylko ze strony świata, ale również ze strony internetu.

## Sygnaly, że dziecko jest uzależnione od internetu:

- Nieprzerwana potrzeba korzystania z komputera
- Brak chęci do rozwijania wcześniejszych zainteresowań
- Wycofanie z życia rodzinnego i społecznego
- Mimowolne poruszanie palcami dłoni, naśladujące pisanie na klawiaturze
- Agresja w chwili braku możliwości dostępu do internetu, komputera.

Nie potrafimy powiedzieć, z kim pisze, o czym pisze i co robi dorastający człowiek w swoim pokoju na komputerze. Dziecko, które nie ma alternatywy, angażuje się w wirtualny świat. Tam właśnie tworzy i ogląda filmiki z wyreżyserowanymi postaciami i sytuacjami. Ten internetowy świat jest dla niego idealny. Takie sytuacje często wiążą się z depresją u nastolatków, z próbami samobójczymi,

necie? Przede wszystkim rozmawiać, ale nie na zasadzie przepytывania, tylko zainteresowania się, co dziecko ogląda. Pytać, co jest fajnego w tym filmiku, co daje jego oglądanie? Zapewne początki będą trudne, bo usłyszymy, że jest OK, że wszyscy to oglądają itp. Ale właśnie wtedy nie powinniśmy odpuszczać, tylko delikatnie próbować nawiązać kontakt i dowiedzieć się jak najwięcej. To my

**AGNIESZKA RZENNO**

[pogaduszkiprzykawie.blogspot.com](http://pogaduszkiprzykawie.blogspot.com)



**CZERWIEC**

**19**

**MUZYCZNE PODWÓRKO  
ZUMBA KIDS  
FITNESS  
MAMA, KAWA I ZABAWA  
GIMNASTYKA ARTYSTYCZNA  
BRICKS FOR KIDS  
BAJOPSOTKI  
PIERDULKI ADULKI  
TANIEC BRZUCHA  
SZALONY NAUKOWIEC  
WARSZTATY FLORYSTYCZNE  
PSOWATY.PL  
SENIOR Z WERWĄ  
ARTYSTYCZNY ŚWIAT SYLWII  
CHEERLEDERKI  
WARSZTATY SZYCIA  
TAJEMNICE KOSTKI RUBIKA  
SZKOŁA JĘZYKOWA BRIGHT  
MUZYCZNE ZAJĘCIA  
INDYWIDUALNE**

**Zapraszamy  
na zakończenie roku  
DOMU PEŁNEGO KULTURY**

16.00 Muzyczne Podwórko

18.00 Uczestnicy zajęć DPK

19.30 finałowy jazzowo-funkowy  
koncert zespołu "Szafa gra"



**DOM  
PEŁEN  
KULTURY**

Stowarzyszenie Pomoc Bliźniemu



# Sowa – też sąsiad



Sąsiad Sowa – poznajemy sowy Puszczy Niepołomickiej – to zadanie publiczne z zakresu ekologii i ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa przyrodniczego zrealizowane przez Stowarzyszenie Zielony Puszczyk



Ekipa SZP – fot. Marcin Ścigalski



Grupa badawcza – fot. Piotr Woś



Montaż budki lęgowej – fot. Katarzyna Ura



Montaż budki dla puszczyka – fot. Tomasz Szreniawa

Projekt ten zakładał wzbogacenie wiedzy oraz zwiększenie wśród mieszkańców świadomości w zakresie biologii i ekologii sów, uświadomienie im, że ptaki te zamieszkują najbliższą okolicę, często tuż obok naszych domów i wymaga to od nas właściwego postępowania. Ponadto, projekt miał na celu podniesienie i utrwalenie umiejętności praktycznych członków stowarzyszenia związanych z inwentaryzacją, monitoringiem oraz ochroną czynną i bierną gatunków sów występujących w gminie Niepołomice oraz na terenie Puszczy Niepołomickiej, w szczególności sowy uszatki (*Asio otus*). W ramach projektu zaplanowano i zrealizowano wydarzenia oraz przeprowadzono konkretne działania z zakresu ochrony biernej i czynnej tych ptaków.

Projekt w ramach uproszczonej oferty na realizację zadania publicznego (art. 19a) trwał trzy miesiące (11.02-10.05) i oficjalnie już się zakończył, jednak wiele podobnych działań jest podejmowanych przez stowarzyszenie w dalszym ciągu. W jego realizacji wzięło udział 10 osób, a głównym wydarzeniem była niewątpliwie II Niepołomska Noc Sów. W jej ramach w Bibliotece Publicznej w Niepołomicach zorganizowana została wystawa fotografii pt. *Sowy Polskie*, a na terenie Puszczy Niepołomickiej odbyło się kilka nocnych spacerów oraz ognisko na Polanie Sitowiec. Warto wspomnieć tutaj o specjalnie przygotowanym na ten cel bezpłatnym folderze zawierającym wiele informacji o inicjatywie, sowach i wystawie fotografii, który przy tej okazji został wydany. Jego elektroniczną wersję można pobrać na stronie [www.zielonypuszczyk.pl](http://www.zielonypuszczyk.pl). Członkowie stowarzyszenia w czasie trwania projektu rozmawiali o jego założeniach, celach i realizacji m.in. z seniorami na wykładzie Uniwersytetu Trzeciego Wieku w sali niepołomickiego Zamku Królewskiego, a także na stoisku edukacyjnym podczas V Pikniku Rodzinnego z okazji Święta Flagi zorganizowanym przez Szczep Puszcza Niepołomice. Powstał specjalny *fanpage* na Facebooku, którego celem jest popularyzacja ochrony sów, edukacja i przede wszystkim przekazywanie rzetelnej wiedzy o tych pożytecznych ptakach. Na terenie gminy zostały rozwieszane plakaty z prośbą o zgłaszanie wszystkich zaobserwowanych sów,



Państwo Gondek z koszem dla uszatki – fot. Piotr Woś



Koszyk lęgowy dla uszatki zwyczajnej – fot. Piotr Woś



Sowia wyluwka – fot. Piotr Woś



W drodze na montaż – fot. Katarzyna Ura



co przyniosło niespodziewanie dużą liczbę zgłoszeń od mieszkańców i odnotowanie tym samym nowych rewirów dla poszczególnych gatunków. Były również prośby o interwencję i montaż koszy lęgowych na prywatnych posesjach od sympatyków sów – okazuje się, że jest ich bardzo wielu. Ponadto, odbyły się liczne wyjścia terenowe członków i przyjaciół stowarzyszenia, mające na celu stwierdzenie jak największej liczby gatunków sów zamieszkujących naszą okolicę. Chcieliśmy w ten sposób ustalić miejsce przebywania poszczególnych osobników i w przybliżeniu określić ich liczbę, by następnie zamontować budki i kosze lęgowe (zależnie od gatunku). Wszystkie te czynności zostały przeprowadzone za pomocą sprzętu posiadanego i zakupionego specjalnie na ten cel z dotacji ze środków gminnych. Łącznie zostało zamontowanych 5 skrzynek lęgowych dla sów (puszczyk zwyczajny i pójdzka) oraz 11 wiklinowych koszy dla uszatki zwyczajnej. Warto tu wspomnieć, że podczas jednej z kontroli udało się wykryć prawdopodobnie jeden z najwcześniejszych lęgów uszatki w Polsce. Z naszych ustaleń wynika, że piskłę wykuło się w okolicach połowy lutego.

Projekt zakładał także opracowanie metodyki i przeprowadzenie badań – inwentaryzacja rzadkich gatunków sów na terenie Puszczy Niepołomickiej (sóweczka i włochatka). Wspomniane tutaj badania trwają nadal i obecnie skupiają się już tylko na potwierdzeniu lęgów stwierdzonych wcześniej gatunków.

Dziękujemy burmistrzowi Romanowi Ptakowi oraz UMiG w Niepołomicach za finansowe wsparcie naszego projektu, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Krakowie za zezwolenie na przeprowadzenie badań na obszarach sześciu rezerwatów Puszczy Niepołomickiej oraz Nadleśnictwu Niepołomice za pozwolenie na swobodny wjazd na teren całego kompleksu. Planujemy podobne działania w najbliższych latach i liczymy na dalszą współpracę. Zachęcamy raz jeszcze do zgłaszania nam wszelkich obserwacji sów poprzez e-mail: [zielonypuszczyk@gmail.com](mailto:zielonypuszczyk@gmail.com), a także do wsparcia naszych działań – chcesz pomóc? Napisz do nas, razem możemy więcej.

## PIOTR WOŚ

Stowarzyszenie Zielony Puszczyk



Jedna z grup badawczych podczas kontroli – fot. Piotr Woś



Młoda uszatka zwyczajna (*Asio otus*) – Asia – fot. Igor Długosz



Młoda uszatka zwyczajna – fot. Paulina Szelerewicz-Gładysz



Uszatka zwyczajna – fot. Piotr Woś



Nagrywanie głosu sów podczas nocnej kontroli – fot. Piotr Woś



# O lisach, liszkach i lisiątkach

W deszczowym maju punktem moich obserwacji były przede wszystkim lisy. Te duże ssaki z rodziny psowatych są nie tylko wyjątkowo fotogeniczne, ale także interesujące, jeśli chodzi o obserwacje dziko żyjących zwierząt

Z wyglądu przypominają psy, ale z zachowania całkiem blisko im do kotów. Są nieufne, podejrzliwe i chodzą swoimi ścieżkami. W książkach symbolika lisa jest raczej negatywna i nierzadko przypisuje się mu takie cechy, jak chytry, fałszywy, przebiegły i zdradliwy. Takie obrazowanie jest krzywdzące, gdyż w rzeczywistości są to stworzenia niezwykle mądre, które potrafią wyciągać wnioski.

Lisie obserwacje rozpoczęłam jeszcze w kwietniu. Ten pomysł zrodził się niespodziewanie na skutek przypadkowego spotkania starego „znajomego”. Chytrusek, bo tak miał na imię, był dobrze znanym mi mieszkańcem otwartych terenów Puszczy Niepołomickiej. Gdy siedziałam zakamufLOWANA, czekając na jelenie, często widziałam, jak poluje w wysokiej trawie. Nauczyłam się wtedy, że najłatwiej znaleźć go, wypatrując wystawionego do góry ogona. Polujący lis czeka cierpliwie, a w decydującym momencie wykonuje długi skok z uniesionym do góry ogonem. W takiej pozycji pozostaje jeszcze przez chwilę, a jego ogon sterczy prostopadle ku górze (wystając zza traw). Widziałam, jak Chytrusek szybko przemyka przez polanę, byle tylko nikt go nie widział, obserwowa-



łam, jak obwąchuje ścieżkę, którą często przechadzają się spacerowicze i jak przeszukuje wysypywane w lesie śmieci. Był zaradny i ciekawski, zdarzało mu się podchodzić w moją stronę i sprawdzać, dlaczego krzak (bo tak w jego oczach pewnie wyglądałam) wydaje dziwne odgłosy. Dobrze słyszał spust migawki, ale zawsze trzymał bezpieczny dla siebie dystans. Miał naderwane uszko i w ten

sposób go rozpoznawałam. Chęć zagłębienia się w lisie życie i lepszego poznania ich zachowań w praktyce pojawiła się, gdy Chytrusek na nieumówione spotkanie ze mną przyprowadził ze sobą kogoś jeszcze – piękną liszkę, wybranek swojego serca. Wtedy pomyślałam sobie, że w tym roku będę fotografować maluchy. Musiałam tylko znaleźć inną norę. Chciałam, by było to w bardziej spokojnym i zarośniętym miejscu. Najlepiej w takim, gdzie mogłabym się schować i nie przeszkadzać liskom. Poszukiwania zostały rozpoczęte.

Nową norę nie łatwo było znaleźć, ale w końcu się udało. Miejsce zdradziła sama liszka, którą dostrzegłam z daleka. Stała w jednym miejscu, patrząc w dół – jak się później okazało na swoje szczenięta. Tak rozpoczęłam obserwacje maluszków. Lisiątka były już na tyle duże i ciekawe nowego świata, że wychodziły same z nory, a ich mama zostawiała je same na coraz dłużej. Dlatego właśnie był to dobry czas na obserwacje młodych, a liszka nie była przeze mnie w żaden sposób niepokojona i stresowana.





Obserwacje maluchów były... cudowne. Lisiątka skakały, cieszyły się i razem bawiły. Były troskliwe wobec siebie – przed norą przytulały się i czyściły nawzajem swoje futerka. Trawa wokół nich sięgała moich kolan, ale ciekawskie liski i na to znalazły sposób – wspięły się sobie na plecy i dzięki temu mogły obserwować, co dzieje się wokół nory. Wyglądały jak małe lwiątko, a obserwacje te były wyjątkowo rozczulające i mocno chwytające za serce. Lisie rodzeństwo składało się z pięciu osobników, co idealnie potwierdziło statystyczny wynik, ponieważ zazwyczaj rodzi się od czterech do sześciu maluchów. Przyjemnie było patrzeć, jak z dnia na dzień maluchy nabierały coraz większej odwagi oraz jak ich rudy dziecięcy puch powoli zmieniał się w prawdziwe futro. Mimo tego, że zostawały same nawet na cały dzień, były wyjątkowo grzeczne i nie oddalały się za bardzo. Najmniejszy dźwięk powodował, że od razu przerywały zabawy i chowały się pod ziemię – nawet, gdy mieszkający w pobliżu dzięcioł czarny postanowił zastukać za blisko. Z całej rudej piątki znalazł się jeden – podejrzewam, że najstarszy z miotu – lisek. Był najodważniejszy i w przeciwieństwie do reszty, która spała pod ziemią, uwielbiał leżakować przy wejściu do nory. Jako pierwszy zawsze witał się z mamą i biegł w jej stronę, gdy nadchodziła. Liski wydawały całą masę różnego rodzaju dźwięków i były wyjątkowo komunikatywne.

Maj okazał się niezwykle ulewnym miesiącem. Deszcz nie był liskom straszny i mimo mokrej ziemi i trawy wychodziły przed norę. Jednego dnia pogoda zepsuła się jednak do tego stopnia, że niespodziewanie rozpętała się prawdziwa burza. Niebo w mgnieniu oka zrobiło się czarne, a wiatr szumił, kołyszając na



boki czubki drzew. Co jakiś czas słychać było grzmoty. Spadały też gałęzie. Tego dnia zaobserwowałam tylko jednego liska, co bardzo mnie zmartwiło. Był mokry, przestraszony i widziałam go ledwie przez sekundę, gdy wybiegł z nory, zapiszczał ze strachu i wbiegł w wysoką trawę. Nie wiedziałam, co się stało z resztą, ale warunki pogorszyły się tak bardzo, że postanowiłam wracać. Maluchy chodziły mi po głowie przez resztę wieczoru. Burza i wielka ulewa trwały jeszcze przez kolejne dwa dni.

Parę dni później, gdy niebo chwilowo się rozchmurzyło postanowiłam sprawdzić, co słychać u lisków. Przyjechałam na miejsce i zakradłam się – tym razem z całkiem innej strony. Przykucnęłam za powalonym drzewem i powoli się zza niego wychyliłam. Z zaskoczenia oddech uwiązł mi w piersi. Liski leżały na trawie na wyciągnięcie mojej dłoni. Nie mogłam uwierzyć, że są pół metra ode mnie. W tym miejscu nie widziałam ich nigdy wcześniej i aż przestraszył mnie

fakt, że jestem za blisko. Spojrzałam z uśmiechem jak dwa maluchy liżą sobie futerko i powoli zaczęłam się wycyfować. Trwało to chyba całą wieczność, ale udało się zrobić to w taki sposób, że młodziaki nawet nie zdały sobie sprawy z mojej obecności. Zajął miejsce w bezpiecznej odległości i czekałam. Czekanie opłaciło się, ponieważ niedługo później liski zaczęły skakać po powalonym drzewie. Goniły się wokół pnia i popiskiwały do siebie.

Niestety, ulewny dzień sprawił, że lisia nora została zalana, a liszka podjęła decyzję o ewakuacji maluchów. Przenosiła je po jednym w bezpieczniejsze miejsce, co miałam okazję zaobserwować. Lisiątka piszczały głośno. Nie śledziłam jej, więc nie wiedziałam, dokąd zostały zabrane, ale świeże ślady na starej norze sprawiły, że odwiedziłam to miejsce jeszcze raz. Moje myśli potwierdziły się, bo na miejscu zastałam jednego – prawdopodobnie najstarszego z miotu – liska. Był sam, a liszka po niego nie wróciła. Dużo pytań pojawiło się w mojej głowie, ale mały nie wyglądał na przestraszonego i zagubionego. Dzień spędzał, leżąc przed norą i ucząc się polować. Czasami wyglądał, jakby chciał się pobawić, ale nie miał już z kim, więc ograniczał się do małych wędrówek. Wyglądało na to, że lisek usamodzielniał się, a lisia mama została go celowo. Czy tak naprawdę było? W tamtym momencie tego nie wiedziałam, ale byłam pewna, że będę jeszcze śledzić jego dalsze losy.



tekst i zdjęcia **PATRYCJA WĄSIKOWSKA**  
[www.puszczaniepolomicka.pl](http://www.puszczaniepolomicka.pl)  
 Związek Polskich Fotografów Przyrody



# WARSZTATY GOSPEL

warsztaty  
są bezpłatne

W RAMACH IV LETNIEJ MANUFAKTURY SZTUKI

PROWADZENIE:

DANIEL CEBULA ORYNICZ  
DAWID MAKOSZ



# WARSZTATY TEATRALNE

PROWADZENIE:

KATARZYNA KANOWSKA

warsztaty  
są bezpłatne

MAŁOPOLSKIE CENTRUM DŹWIĘKU I SŁOWA  
**19-23 SIERPANIA 2019 NIEPOŁOMICIE**

**Koncert Finałowy godz. 17:00 MCDiS Niepołomice**

Zapisy oraz szczegółowe informacje na stronie  
[www.letnia.manufakturasztuki.pl](http://www.letnia.manufakturasztuki.pl)



Organizacja: Małopolska Manufaktura Sztuki

Współorganizacja: Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa w Niepołomicach

Wydarzenie współfinansowane ze środków Urzędu Miasta i Gminy Niepołomice



GRILL

SŁODKIE CO NIECO

DYREKTOR ORAZ RADA  
RODZICÓW SPOŁECZNEJ  
SZKOŁY PODSTAWOWEJ  
IM. LADY SUE RYDER  
ZAPRASZAJĄ NA

# PIKNIK RODZINNY

KAWIARENKA  
POD GOŁYM NIEBEM



WIELKOFORMATOWE  
GRY PLANSZOWE

WYSTĘP ZESPOŁU  
THE LESZKY

LOTERIA FANTOWA  
NAGRODA GŁÓWNA-  
ROWER

MALOWANIE TWARZY

QUIZY PRZYRODNICZE  
I JĘZYKOWE

DMUCHANA ŚCIANKA  
WSPINACZKOWA

GIGANTYCZNE  
BAŃKI MYDLANE

MECZ PIŁKI NOŻNEJ  
Z UDZIAŁEM ZNANYCH PIŁKARZY

POKAZY TALENTÓW  
UCZNIÓW

CHUŚTA KLANZY

RODZINNY BIEG  
Z PRZESZKODAMI

STANOWISKA STRZELECKIE

REKONSTRUKCJE  
HISORYCZNE

WARSZTATY  
PLASTYCZNE

**16 CZERWCA 2019**

teren przy

Gimnazjum w Woli Batorskiej -  
już po raz ostatni

**Start o godzinie 15:00**

ZAMEK  
DMUCHANY

SZACHY





# Nidec

## XI Bieg w pogoni za żubrem o Puchar Burmistrza Miasta Niepołomice



**Niedziela, 30 czerwca 2019r.**  
12:00 - start biegów na dystansie 8 km i 15 km

**zawody biegowe dla dzieci:**

**zapisy w godz. 8:00 - 10:15**

**starty w kat. wiekowych od godz. 10:30**

**dekoracja - około 11:30**

**Partner Tytułarny:**

# Nidec

**Organizator**

**dystans**  
KRAKÓW

**Partner**



[www.biegwpogonizazubrem.pl](http://www.biegwpogonizazubrem.pl)